

Prezydent Robert Raczyński oprowadzał dziennikarzy po przyszłej obwodnicy, która na razie jest placem budowy.



KOLEJ

str. 10

MIAŁA BYĆ REAKTYWACJA, JEST POŻEGNANIE

LUBINIANIE POŻEGNALI OSTATNI POCIĄG PASAŻERSKI, KTÓRY ZATRZYMYWAŁ SIĘ NA MIEJSCOWYM DWORCU. ZAWIEDZENI SĄ PASAŻEROWIE ORAZ MIŁOŚNICY POCIĄGÓW, KTÓRZY WYWIESILI PAMIĄTKOWĄ KLEPSYDRĘ. PRZYSZŁO ZALEDWIE KILKA OSÓB, A POCIĄG NA DODATEK SPÓŹNIŁ SIĘ 10 MINUT.



Fot. Magda Rzemien

SPORT

str. 13

UDANA INAUGURACJA SEZONU

OD PEWNEGO ZWYCIĘSTWA ROZPOCZĘŁY SEZON 2010/2011 PGNIG SUPERLIGI KOBIET PIŁKARKI RĘCZNE KGHM METRACO ZAGŁĘBIA LUBIN. MIEDZIOWE NIE DAŁY NAJMNIEJSZYCH SZANS KSS KIELCE, WYGRYWAJĄC 35:20 (17:11).



Fot. Łukasz Hązar

WŚCIEKLI NA WPEC



Fot. Magda Rzemien

Lubinianie uzależnieni od WPEC doczekają się przeprosin za to, że w umówionym terminie nie mieli ciepłej wody. Taką deklarację złożył w poniedziałek, w rozmowie z nami, prezes legnickiej ciepłowni, Adam Gąsiorowski. – Cały czas przepraszamy za utrudnienia – przypomina.

– Ale jeśli nie wszystkich to satysfakcjonuje, dodatkowo wykupimy płatne ogłoszenia w lokalnych mediach – obiecuje.

W ubiegłym tygodniu lubinianie mieli przerwę w dostawie ciepłej wody. Nie pierwszą zresztą. – To naprawdę kłopotliwe, kiedy w domu jest malutkie dziecko, a ciągle

nie ma ciepłej wody – skarży się lubinianka Paulina Duda, mama trzymiesięcznego Kubusia (na zdjęciu).

– To już kolejny raz, kiedy muszę do wszystkiego grzać wodę na kuchence – irytuje się młoda mama. – Z niemowlakiem na ręku naprawdę niełatwo wszystko zrobić – dodaje.

Ciepłej wody miało nie być tylko do soboty. Lubinianie czekali z niecierpliwością na ten dzień, szczególnie, że za oknami coraz chłodniej. Gorącą kąpiel większość odciętych od ciepła lubinian mogła wziąć jednak dopiero w niedzielę.

– Tyle dni bez ciepłej wody i mimo że podają konkret-

ną datę, kiedy znów ma być, okazuje się, że z kranu nadal leci zamiast ciepłej lodowata – denerwuje się mieszkanka ulicy Gwarków. – Już nie raz głowę myłam w zimnej wodzie, bo przy dziecku, po prostu, nie mogłam spędzać tyle czasu w łazience z garnkami nagrzanej wody – dodaje zdenerwowana. str. 3

reklama

WYNAJME POWIERZCHNIE BIUROWE



Lubin, Marii Skłodowskiej-Curie 70
Kontakt pod numerem tel. 604 976 915

Tu może być
TWOJA REKLAMA
ZADZWOŃ: 76/ 841 23 33

Najwięcej rozwiązań finansowych w jednym miejscu **fiolet** Powiatowy Dom Kredytowy



Zakup nieruchomości, remont, budowa, inne
Uznajemy wszelkie regularne dochody, także kontrakty i dochody zagraniczne
Okres kredytowania do 50 lat
Wiek kredytobiorcy do 80 lat

KREDYTY HIPOTECZNE

W ofercie również:
kredyty: gotówkowe, samochodowe
leasing
lokaty, produkty oszczędnościowe i inwestycyjne
ubezpieczenia

FIOLET PDK SA, Oddział Lubin
ul. Piastowska 4/2
76/ 844 11 82, 693 170 653
ul. M. Skłodowskiej-Curie 9a
76/ 842 16 06
czynne 9:00 - 17:00

REMONTY

- WYKONUJEMY GŁADZIE I PODWIESZANE SUFITY
- MALUJEMY I MONTUJEMY ARMATURĘ, OKNA, DRZWI
- WYKONUJEMY INSTALACJE ELEKTRYCZNE CENTRALNEGO OGRZEWANIA, WODNE, GAZOWE I KANALIZACYJNE (POSIADAMY UPRAWNIENIA, WYSTAWIAMY PROTOKÓŁ Z PRÓBY SZCZELNOŚCI)
- UKŁADAMY KAFLE I PANELE
- WYLEWAMY POSADZKI

606 217 878

PRECYZJA I SOLIDNOŚĆ



OSTATNIA WPADKA
NIE UJDZIE NA SUCHOJOANNA MICHALAK
redaktor naczelny
joanna.michalak@pressmedial.pl

Ciepłota lubinian się skończyła. Notorycznie nękani awariami ciepła lub planowanymi remontami instalacji, zaczęli się w końcu buntować. W wyjątkowo mroźną i długą zimę ich mieszkania były nieustannie niedogrzone. Teraz mieli do dyspozycji wyłącznie lodowatą wodę. A ostatnio, za sprawą tego samego dostawcy, byli wielokrotnie zwołani obietnicami, że lada chwila będą się mogli wreszcie znowelizować.

Nicz tego. Wraz z następnymi informacjami o przedłużeniu robót, zaczęli dostawać białej gorączki. W sobotę miejski portal stał się jedynym forum, na którym uzależnieni od WPEC lubinianie mogli wyłajać swe pretensje i zale. Do dyspozytora nie sposób się było dodzwonić, a jak już się komuś to wreszcie udało – nie słyszał pocieszających informacji.

Po rekordowej liczbie odwiedzin i komentarzy można wnioskować, że legnickiej ciepłowni ostatnia wpadka nie ujdzie na sucho. Wielu odbiorców zapowiedziało walkę o zwrot opłat za ciepło, którego nie otrzymali. Inni chcą pisać skargi do instytucji monitorujących praktyki monopolistów.

Lubinianie domagają się od władz ciepłowniczej spółki wyraźnych i głośnych przeprosin. Pomysł prezesa spółki, by zrobić to za pośrednictwem ogłoszeń – nie wszystkim się jednak podoba. Wszyscy jednak są zgodni, że szwankuje komunikacja, bo o awariach i tym podobnych problemach dowiadują się z dużym opóźnieniem lub – co gorsza – wcale.

Szukają kogoś rzetelnego i z doświadczeniem

„Lutnia” pod młotek

Restauracja „Lutnia” idzie pod młotek. Właściciel nie znalazł dla niej odpowiedniego najemcy, dlatego postanowił ją sprzedać. Przetarg powinien zostać rozstrzygnięty jeszcze we wrześniu.

Od pewnego czasu „Lutnia” nie miała szczęścia. Co rusz zmieniał się najemca. Nikomu nie wychodziło prowadzenie tego, kiedyś tętniącego życiem, lokalu. A swoje go czasu „Lutnia” była przecież głównym, a potem jedynym miejscem spotkań doj-

rzalszej części mieszkańców Lubina i okolic.

Ostatnio budynek stał pusty, a jego właściciel, lubińskie PSS Spółem, szukał odpowiedniego najemcy, który poprowadziłby tam restaurację. Nie udało się nikogo takiego znaleźć.

– Oferty były, ale żadna nas nie usatysfakcjonowała – wyjaśnia Józef Wołoszczak, kierownik działu administracji technicznej sieci Spółem.

Zgłaszali się ludzie bez doświadczenia. A Spółem chciało kogoś rzetelnego, znające-

go się na prowadzeniu lokalu, aby uniknąć kolejnej kłapy. Jeśli zdarzały się już sensowniejsze oferty, to cena była nie taka, jakby chciał tego właściciel „Lutni”. Dlatego lubińska firma zdecydowała się sprzedać restaurację.

– Ogłoszenia o sprzedaży ukazały się 2 września. Otwarcie ofert nastąpi 16 września i myślę, że do tygodnia po tym terminie będzie już wiadomo, kto zostanie nowym właścicielem „Lutni” – dodaje Józef Wołoszczak.

MARTA CZACHÓRSKA



Ostatnio budynek stał pusty, a jego właściciel, lubińskie PSS Spółem, szukał odpowiedniego najemcy, który poprowadziłby tam restaurację.

Fot. Marta Czachórska

Dzień bez Samochodu

Zostaw auto, weź krówkę

Kontrolerzy zamiast sprawdzać podróznym bilety autobusowe, będą ich częstować cukierkami. To tylko jedna z atrakcji, jakie czekają lubinianie, którzy 22 września zdecydują się pozostawić samochód na parkingu.

Lubin już po raz dziewiąty będzie uczestniczył w Dniu bez Samochodu. W tym roku hasło kampanii, to: „Oszczędź sobie i środowisku, spalaj kalorie a nie benzynę”.

I tak 22 września przejazd autobusami komunikacji miejskiej będzie bezpłatny. Specjalnie z myślą o pasażerach zakupiono już słodkie krówki.

– O godzinie 16.30, w tym samym dniu, organizujemy zwykły-niezwykły przejazd rowerowy przez miasto – zapowiada Ryszard Dąbrowski, kierownik referatu komunalnego z lubińskiego magistratu. – Startujemy obok skateparku przy ul. Konstytucji 3 Maja – dodaje.

Wszyscy uczestnicy przejazdu otrzymają okolicznościowe koszulki. Na zakończenie przewidziane jest także losowanie nagród wśród wszystkich rowerzystów.

Więcej informacji na temat akcji: www.mos.gov.pl/bezsamochodu.

JOANNA MICHALAK



Fot. Marta Czachórska

W ubiegłym roku w przejeździe rowerowym przez miasto wzięło udział wielu lubinian. Część otrzymała od władz Lubina specjalne koszulki

Dwa razy od mówił...

Centrum
Innowacji
TRZECIEJ SZANSY
Audiovizualnych
NIE DOSTANIE

Wicepremier Waldemar Pawlak jednak nie przyjedzie spotkać się z mieszkańcami i odwiedzić terenów, na których ma powstać kopalnia odkrywkowa węgla brunatnego.

Polityk już drugi raz odrzucił zaproszenie wóldarzy Lubina, Miłkowic, Kunicy, Ścinawy i Prochowic, którzy założyli Społeczny Komitet „STOP Odkrywcę” i próbują powstrzymać planowaną w ich gminach inwestycję. Trzeciego zaproszenia nie będzie.

– Z uwagi na liczne zobowiązania krajowe i zagraniczne wizyta wicepremiera Waldemara Pawlaka nie będzie możliwa w najbliższym czasie – taką odpowiedź otrzymali na wysłanieniedawno do polityka zaproszenie wóldarstw i burmistrzowie sześciu gmin.

Wcześniej członkowie Społecznego Komitetu „STOP Odkrywcę” zapraszali do siebie wicepremiera w marcu. Wtedy również spotkali się z odmową.

– Chcieliśmy, żeby minister gospodarki odwiedził nasz subregion, aby zapoznać się z rzeczywistym poziomem rozwoju tutejszych miejscowości oraz skalą zagrożeń związanych z ewentualną budową odkrywkowej kopalni węgla brunatnego – tłumaczą wóldarstwo gmin Lubin, Ruja, Kunice i Miłkowice oraz burmistrz Prochowic i burmistrz Ścinawy.

Samorządowcy spodziewali się zupełnie innej odpowiedzi na ich pisma. W lutym bowiem, podczas seminarium w Warszawie, poświęconego złożom węgla brunatnego w rejonie Legnicy, Pawlak obiecał, że odwiedzi ten teren. Słowa nie dotrzymał. Wyczerpał cierpliwość wóldarzy tutejszych gmin.



Fot. Marta Czachórska

– Postanawiamy nie zapraszać już pana ministra Pawlaka – stwierdzili Irena Rogowska, wójt gminy Lubin, Robert Chruściel, wójt gminy Ruja, Zdzisław Tęsa, wójt gminy Kunice, Waldemar Kwaśny, wójt gminy Miłkowice, Andrzej Holdenmajer burmistrz miasta i gminy Ścinawa oraz Halina Kołodziejska, burmistrz miasta i gminy Prochowice

– Jako gospodarze swoich gmin, a jednocześnie członkowie Społecznego Komitetu „STOP Odkrywcę”, ze względu na szacunek wobec mieszkańców regionu, postanawiamy nie zapraszać pana ministra Pawlaka po raz trzeci – stwierdzili Irena Rogowska, wójt gminy Lubin, Robert Chruściel, wójt gminy Ruja, Zdzisław Tęsa, wójt gminy Kunice, Waldemar Kwaśny, wójt gminy Miłkowice, Andrzej Holdenmajer burmistrz miasta i gminy Ścinawa oraz Halina Kołodziejska, burmistrz miasta i gminy Prochowice.

MARTA CZACHÓRSKA

Wstrząs w Rudnej

Operator ładowarki trafił do szpitala w wyniku wstrząsu, do którego doszło 2 września po 13 w kopalni Rudna. Na szczęście jego życiu nie zagraża niebezpieczeństwo. Wstrząs miał siłę tzw. piątki. Na powierzchni w zasadzie był nieodczuwalny. W kopalni Rudna jednak posypały się skały. Przygnośli operatora ładowarki, znajdującego się w kabinie maszyny. Uwolnić się stamtąd pomogli mu koledzy. Mężczyzna trafił do szpitala na obserwację.

MG

Niczym ubodzy
krewni

Porównując zarobki prezesów polskich spółek giełdowych, szefowie KGHM nie wypadają imponująco. Ranking najlepiej uposażonych władz tradycyjnie otwierają zarządy banków.

„Parkiet” publikuje wysokość wydatków na płace zarządów spółek notowanych na warszawskiej Giełdzie Papierów Wartościowych. Na 25 ujętych w zestawieniu firm, menedżerowie Polskiej Miedzi zajmują dopiero 15. miejsce.

W pierwszym półroczu tego roku wydatki na uposażenie zarządu lubińskiego koncernu wyniosły ponad 1,6 mln zł. Dla porównania na szefostwo lidera rankingu – BPH wydał 11,2 mln zł. Co ciekawe, KGHM mógł się w tym czasie pochwalić 86-procentowym wzrostem zysku netto, a bank... dużym minusem.

JOM

Nowa szefowa

Zmiana kierownictwa w lubińskim inspektoracie Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Od września obowiązeki nowego szefa placówki pełni Renata Ługowska.

Dotychczas szefową inspektoratu w Lubinie była Elżbieta Kanus. Została tu przeniesiona po degradacji ze stanowiska dyrektora legnickiego oddziału ZUS. Stało się to w styczniu tego roku, kiedy jej miejsce zajęła lubinianka i kandydatka PSL do europarlamentu, Lidia Jarmułowicz.

– Pani Kanus otrzymała bardzo dobrą propozycję pracy, ale jej nie przyjęła – tłumaczy Lidia Jarmułowicz i jednocześnie dementuje informacje mówiące o tym, że zwolniła z pracy swą poprzedniczkę.

JOM

Kielich
przechodzi lifting

– Co się dzieje na lubińskim kielichu, że chodzą tam jacyś ludzie i coś wylewają – dopytują nasi Czytelnicy. Okazuje się, że wieża wspinaczkowa przechodzi właśnie remont.

– Staramy się ją odnowić przed najbliższą imprezą – tłumaczy zarządca obiektu Marcin Królak, prezes Stowarzyszenia Miłośników Gór. – Za trzy tygodnie organizujemy tam Międzynarodowe Zawody we Wspinaczce Sportowej na Czas „Kielich Masters” – dodaje.

Najwyższa w Polsce sztuczna ściana wspinaczkowa ostatni raz remontowana była kilkanaście lat temu. W trosce o bezpieczeństwo zawodników, uzupełniane są brakujące fragmenty muru i elewacji, która najprawdopodobniej zostanie przemalowana na inne kolory.

JOM

FLESZ

Wbrew wielokrotnie składanym zapewnieniom, ciepłej wody jak nie było, tak nie było

WŚCIEKLI NA WPEC

Czara goryczy się przełata. W sobotę lubinianie nie zdzierżyli i całą złość na legnicką ciepłownię wrazili w ponad ośmiuset komentarzach na portalu lubin.pl. Kiedy wstali rano z łóżek, znów nie mogli się normalnie wykąpać. Wbrew obietnicom Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej, po wielu dniach przerwy, nadal nie mieli ciepłej wody.

Pomimo nieustannie składanych obietnic o zmianie polityki informacyjnej WPEC, nic się w tej kwestii nie zmieniło. W sobotę rano nikt nie odbierał telefonów. Ani rzeczniczka prasowa Aleksandra Józiewicz, ani kierowniczka marketingu Anna Michalska, ani dyspozytor, ani w końcu sam prezes Adam Gąsiorowski (wieczorem okazało się, że jest na dwutygodniowym urlopie i wraca w poniedziałek). Jedynie Janusz Mazur z lubińskiego oddziału ciepłowni był w stanie poinformować o przyczynach braku ciepłej wody.

Wykonawca remontu przepompowni spóźnił się z zakończeniem prac. Poślizg nie wynika ze złej woli wykonawcy – zapewniał kierownik wydziału eksploatacji sieci WPEC w Lubinie. – Pojawili się nieprzewidziane komplikacje, stąd to całe opóźnienie – dodał Janusz Mazur i obiecał, że jak tylko kurek z ciepłą wodą znów zostanie odkręcony, niezwłocznie poinformuje naszą redakcję.

Z jego słów wynikało, że ciepła woda powróci do mieszkań z dwunastogodzinnym opóźnieniem, czyli dopiero w sobotnie południe. Słowa te potwierdziła rzeczniczka prasowa spółki, która później skontaktowała się z naszą redakcją.



Fot. Joanna Michalak

Ale i tego terminu nie udało się dotrzymać. Kilka minut po godzinie czternastej Aleksandra Józiewicz wysłała do dziennikarzy taki komunikat (pisownia oryginalna): „Trudności techniczne z montażem przepompowni „Lubin Wschodni” są powodem wydłużenia planowanego czasu wykonania prac. Wykonawca, firma Powen-Wafapomp S.A. z Warszawy zapewnia, że o 15 prace zostaną zakończone. Inwestor, WPEC w Legnicy S.A. jest planowo od północy przygotowany do przesylu ciepłej wody w sieci. Wszystkich odbiorców ciepłej wody na terenie Lubina za przedłużający się

- Przerwy w dostawach ciepła na pewno jeszcze będą, ale już nie na taką skalę, jak ostatnio – deklaruje prezes ciepłowni, Adam Gąsiorowski

czas braku dopływu ciepłej wody wykonawca oraz inwestor bardzo przeprasza?”.

Niestety, o godz. 15 w kranach nadal płynęła wyłącznie lodowata woda. Po pięciu kwadransach mieszkańcy znów otrzymali zapewnienie, że: - O godzinie 16.15 monterzy uruchomili instalację, dzięki czemu lubinianie wkrótce powinni mieć ciepłą wodę - zapewniała Aleksandra Józiewicz. Przedstawicielka ciepłowni przekonywała,

że stanie się to w ciągu 30 minut oraz że ekipy remontowe wyrozwiążą problem - pracują 24 godziny na dobę.

Wbrew wielokrotnie składanym zapewnieniom, ciepłej wody jak nie było, tak nie było. W końcu WPEC o godz. 19.15 poinformował, że: - Nawet do czternastu godzin trzeba będzie czekać aż ciepła woda znów pojawi się w kranach. Wtedy gorąca woda już miała płynąć w rurach, ale trzeba cza-

su, by dotarła do wszystkich odbiorców.

Po zakończeniu prac, gorącą wodę najszybciej mieli mieć odbiorcy zamieszkali najbliżej remontowanej przepompowni. W pozostałych częściach miasta miała pojawiać się sukcesywnie.

Ostatecznie wielu lubinian w sobotę w ogóle nie miało deficytowego ciepła. Do niektórych dotarło w niedzielę, a do jeszcze innych dopiero w poniedziałek.

Prezes WPEC przyznaje, że wymiana instalacji w przepompowni Lubin Wschodni faktycznie trwała dłużej niż planowano. Inwestycja kosztowała dostawcę ciepła 4 mln

zł. – Tyle wyniosła nas w sumie cała operacja związana z remontem i zakupem nowoczesnej instalacji – informuje Adam Gąsiorowski.

Kiedy przeczytaliśmy prezesowi fragment listu naszego Czytelnika - który od chwili, kiedy WPEC miał odkręcić kurek z ciepłą wodą, czekał na nią aż 44 godziny – prezes wytłumaczył, że przyczyną aż takiej zwłoki musiała być inna awaria.

Na tym jednak nie koniec ciepłowniczych inwestycji. Na przełomie września i października władze Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej planują specjalną konferencję prasową, podczas której za pośrednictwem dziennikarzy poinformują odbiorców o następnych remontach.

- Przerwy w dostawach ciepła na pewno jeszcze będą, ale już nie na taką skalę, jak ostatnio – deklaruje prezes ciepłowni. – Na pewno na bieżąco będziemy informować odbiorców o utrudnieniach – dodaje.

Co do bonifikat za ciepło, którego lubinianie nie otrzymali, szef WPEC odsyła odbiorców do zarządców budynków. – Podpisujemy umowy z konkretnymi spółdzielniami i to z nimi należy rozmawiać na ten temat – tłumaczy Adam Gąsiorowski.

JOANNA MICHALAK

Na niełatwym i podmokłym terenie powstaje droga, która połączy dwie dzielnice miasta

Prezydencki rajd po obwodnicy

– Tempo jest takie, że gdybyśmy się uparli, moglibyśmy skończyć w przyszłym roku wczesnym latem – zapewnił prezydent Robert Raczyński oprowadzając dziennikarzy po przyszłej obwodnicy, która obecnie jest wielkim placem budowy.

Gospodarz miasta pochwalił się inwestycją w ubiegłym tygodniu.

Robotnicy pracują na całej długości drogi. Budowane są jednocześnie wiadukt nad torami kolejowymi oraz most nad Baczyną. Aby powstał odpowiedni nasyp, przywieziono 250 tysięcy ton ziemi. Przetransportowano do Lubina również 30-metrowe strunobetonowe bel-



– Żaden termin nie jest zawalony – zapewnia Robert Raczyński

ki, które ułożono już nad kolejową trasą. Aby nie utrudniło to ruchu w mieście, konstrukcja przyjechała do miasta w nocy.

Wymieniono już tak-

że sieć ciepłowniczą, kanalizację deszczową, sanitarną i wodociągową. Najszybciej ma powstać odcinek drogi na Starym Lubinie, skrzyżowanie tejże ulicy z Chocia-



Fot. Marta Czachórska

Robotnicy pracują na całej długości drogi

nowską oraz Chocianowskiej z przyszłą obwodnicą.

– Tę część chcemy skończyć do końca października – zapowiada prezydent Raczyński. – Choć teren nie

jest łatwy, podmokły – dodaje.

Co ważne, zlikwidowany zostanie niebezpieczny zakręt na Starym Lubinie. Na tym 600-metrowym odcin-

ku dwupasmówki ułożonych zostanie ponad dwa kilometry krawężników.

– Nie zamykamy ulic, staraliśmy się też nie ograniczać ruchu – mówi prezydent Robert Raczyński. – Żaden termin nie jest zawalony, mimo że sytuacja była trudna, mieliśmy przecież duże opady deszczu i często na placu budowy, gdy rano ludzie przychodzili do pracy, było jeziorko – przypomina.

Jak zapewnia władza miasta, również finansowanie budowy nie jest zagrożone. W tym roku Lubin wyda na tę inwestycję 40 milionów złotych, w przyszłym 30 milionów. – Chociaż to droga wojewódzka i właściwie wykonujemy zadanie marszałka województwa – podsumowuje Raczyński. MARTA CZACHÓRSKA

MPO
MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO OCZYSZCZANIA SP. Z O.O.

PCC
PCC
PCC
PCC
PCC

Dbamy o czystość

„Świadczymy usługi związane z gospodarką odpadami oraz utrzymaniem czystości i porządku na wysokim poziomie jakościowym z uwzględnieniem działań na rzecz ochrony środowiska.”

MPO Spółka z o.o.
ul. Rzeźnicza 1
59-300 Lubin

tel. 76 724 99 40
fax. 76 724 99 50

mipo@mipo.lubin.pl
www.mipo.lubin.pl

POŻYCZKA EKSPRESOWA TERAZ 0% PROWIZJI

**SZYBKO
I BEZ FORMALNOŚCI
Sprawdź!**



%

LUBIN

ul. Bankowa 16

(76) 840 48 19

840 48 36

840 48 40



BANK PEKAO SA

Member of UniCredit Group

Promocyjne warunki cenowe dotyczą pożyczek w kwocie od 1000 zł do 100 000 zł udzielanych bez zabezpieczenia, na które kompletne wnioski zostaną złożone w oddziałach Banku lub placówkach partnerskich (agencje Banku Pekao SA) do 31 października 2010 r. Promocyjne warunki cenowe nie dotyczą pożyczek udzielanych przez Partnerów Sprzedaży Banku Pekao SA. Według stanu na 30 lipca 2010 r. rzeczywista roczna stopa oprocentowania dla pożyczki w kwocie 8000 zł spłacanej w 12 równych ratach wynosi 21,84%, przy założeniu prowizji w wysokości 0% i oprocentowania zmiennego w wysokości 19,99% w stosunku rocznym. Wymagane dokumenty: od Klientów Banku Pekao SA regularnie zasilających dochodami rachunek Eurokonto wystarczy dowód osobisty, w przypadku pozostałych osób dodatkowo potrzebny będzie dokument potwierdzający źródło i wysokość uzyskiwanych dochodów.

ORGANIZACJA WESEL
Zorganizujemy jeden z najważniejszych dni Twojego życia

Kompleksowa obsługa w zakresie:

- ♥ przygotowanie kuchni (menu)
- ♥ obsługa kelnerska
- ♥ dekoracja sali
- ♥ domowe wypieki

Kontakt pod numerami:
722 144 836 i 721 110 326

80zł od osoby

Centrum Innowacji HELIOS
Audiovizualnych FILMOWE

REPERTUAR KINA HELIOS LUBIN WAŻNY OD 10/09/2010 – 16/09/2010

POKAZY PRZEDPREMIEROWE: KARATE KID – OD LAT 7, PROD. USA	– 18.45* seansy tylko w dniach 11-12/09/2010
POKAZY TRÓJWYMIAROWE: 3D JAK UKRAŚĆ KSIĘŻYC RESIDENT EVIL: AFTERLIFE – B.O. PROD.USA – OD LAT 15, PROD.USA	– 09.15, 11.15... – 13.30, 15.45, 18.00, 20.15, 22.30...
PREMIERY TAK TO SIĘ TERAZ ROBI – OD LAT 12, PROD.USA	– 14.45, 19.15
POZOSTAŁE TYTUŁY: SALT – OD LAT 15, PROD.USA – 10.45, 13.00, 15.15, 17.30, 19.45, 22.00... ŚWIĘTY INTERES – OD LAT 12, PROD. POLSKA – 10.30, 17.00... NIEZNISZCZALNI – OD LAT 15, PROD. USA – 12.30, 21.30... INCEPCJA – OD LAT 15, PROD.USA/WIELKA BRYTANIA – 20.30* od poniedziałku do piątku, 21.15* seansy w sobotę i niedzielę... MARMADUKE – OD LAT 7, PROD.USA – 10.45, 12.45, 14.45, 16.45, 18.45... OSTATNI WŁADCA WIATRU – OD LAT 12, PROD. USA – 9.30, 11.45, 14.00, 16.15, 18.30, 20.45	

Kino Helios, ul. Generała Władysława Sikorskiego 20 59-300 Lubin; rezerwacja on-line: www.heliosnet.pl
rezerwacja telefoniczna: (076) 724 97 97; biuro kina: tel. (076) 724 97 90, biuro kina: fax (076) 724 97 91

MEBLARZ SALONY MEBLOWE

!UWAGA!
Od 14.08 do 30.09.2010r.
przy zakupie
wybranych mebli
fotel obrotowy lub żyrandol gratis
(Szczegóły w salonie)

Najwięcej, Najlepiej, Najtaniej
Ekspozycja na powierzchni 5000 m²
Transport w obrębie 30km GRATIS
ZAPRASZAMY!

Lubin, ul. Towarowa 1 (Chocianowska 1), tel. 76 844 42 22, 76 844 39 14, 76 841 21 90, 76 846 58 88, email: meblarz@meblarz.pl, www.meblarz.pl

KROPKA
SZKOŁA MATEMATYKI

» KURSY
» KOREPETYCJE
» KOŁA
ZAINTERESOWAŃ

MATEMATYKA
FIZYKA
CHEMIA
HISTORIA, WOS

www.matematyka.lubin.pl

K U C H N I E
meblobuk

www.meblobuk.com.pl

**-VAT
KAP OKAZJE!**

**DO 30 WRZEŚNIA
MEBLE BEZ VAT**

GALERIA INDOMO
LUBIN, UL. ZWIERZYCKIEGO 3
INFORMACJA W SALONIE

DNI OTWARTE KREDYTÓW MIESZKANIOWYCH

Zapraszamy
11 i 18 września 2010 r.

**1,7% MARŻY
0% PROWIZJI**

**OFERTA
SPECJALNA!**

LUBIN
ul. Bankowa 16a
(76) 840 48 21
840 48 36

BANK PEKAO SA

Member of UniCredit Group

PIK PLAST
Piotr Janik

... by lepiej widzieć świat

**Promocja
ważna do
17-09-2010**

50% rabatu na okna typowe
w systemie **aluplast**

20% rabatu na rolety
i roletki materiałowe

20% rabatu na
parapety

Sprawdź nas.
Zaprosz nas na bezpłatny i niezobowiązujący pomiar.

Lubin, ul. Wierzbowa 10
tel. 76 845 65 11

www.pikplast.pl

NASZA GAZETĘ
CZYTA PONAD
12 000 OSÓB!

**ZAREKLAMUJ
SIĘ U NAS!**

ZADZWOŃ!
76/841 23 33

**Centrum
Innowacji
Audiowizualnych**

**Zapraszamy do korzystania
z basenu "USTRONIE" oraz najnowocześniejszego
basenu "CENTRUM 7" w mieście!**

**NISKIE
CENY!**

- sześciotorowa niecka o długości 25 m
- trzy sauny: fińska, turecka i na podczerwień
- mini plaża solarna
- możliwość wykupienia torów dla klientów indywidualnych i dla firm

**ZAPRASZAMY
również na**

STADION

HAŁĘ SPORTOWĄ

KRĘGIELNIĘ

SIŁOWNIĘ

BOISKA SZTUCZNE

**BASEN CENTRUM 7 przy Zespole Szkół Sportowych,
ul. Sybiraków 11 tel. (76) 746 56 10**
Dostępne terminy na stronie www.osirlubin.pl

Śledczy rozpoczną serię przesłuchań

Lekarze bez tajemnic

Położnicy, będący przy porodzie, podczas którego noworodek wypadł na podłogę, zostali zwolnieni z tajemnicy lekarskiej.

Wcześniej nie mogli zeznawać w tej bulwersującej opinii publicznej sprawie, ponieważ obowiązywała ich zawodowa poufność.

- Śledztwo prowadzone jest w tak zwanej sprawie, a nie przeciwko konkretnym osobom – przypomina Barbara Izbiańska, szefowa Prokuratury Rejonowej w Lubinie. – Zanim przesłuchamy personel medyczny miną jakieś dwa, trzy tygodnie – przyznaje.

Dlaczego tak długo? – Musimy ustalić termin przesłuchania, wysłać wezwania, a to wszystko trwa – przyznaje szefowa lubińskich śledczych.

Dziś jeszcze nie wiadomo czy w tym przypadku doszło do tzw. błędu w sztuce lekarskiej. Niewykluczone, że w tej kwestii prokuratura będzie musiała poprosić o opinię biegłych medyków.

Sprawa badana jest pod kątem artykułu 160 kodeksu karnego, mówiącego o narażeniu człowieka na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu. Jeżeli na sprawcy ciąży obowiązek opieki nad osobą narażoną na niebezpieczeństwo, podlega karze od 3 miesięcy do lat 5 więzienia.

JOANNA MICHALAK



– Zanim przesłuchamy personel medyczny miną jakieś dwa, trzy tygodnie – przyznaje prokurator Barbara Izbiańska

Większość łupów trafiała do skupu złomu

Włamywacz wyszedł na zero

Skorzystał z okazji i ogolił się na tyso – jeden z dwóch złodziei, którzy złupili zakład fryzjerski. Obaj mają na swym koncie kilkadziesiąt włamań i kradzieży.

Młodzi lubinianie kradli wszystko – telefony komórkowe, kable telekomunikacyjne, portfele, radia samochodowe. Nie pogardzili także maszynkami do golenia oraz suszarkami.

– Na tę chwilę funkcjonariusze udowodnili im niemal trzydzieści przestępstw – mówi starszy aspirant Jan Pocięcha, rzecznik prasowy lubińskiej policji.

19- i 23-latek wyspecjalizowali się w kradzieżach telefonów komórkowych. Jednak później rozwinęli swoją przestępczą działalność. Włamywali się także do samochodów i okradali torebki oraz kieszenie nieświadomych niczego lubinian w sklepach i autobusach. A ostatnio starszy z nich włamał się nawet do salonu fryzjerskiego.

– Ukradł suszarki do włosów, lokówki maszynki do strzyżenia oraz inne przedmioty stanowiące wyposażenie salonu – wylicza starszy aspirant Jan Pocięcha. – W trakcie pobytu w salonie fryzjerskim mężczyzna stwierdził, że musi poprawić swój wygląd. Używając maszynki do strzyżenia, którą później ukradł, ogolił sobie głowę. Po kradzieży narzędzi opalił je, by użyć skądś metalu, nadające się do sprzedaży w punkcie skupu złomu – dodaje.

Jednak młodzi złodzieje zostali zatrzymani dopiero po tym, jak okradli stojącego na przystanku mężczyznę.

– W jednej z niedużych miejscowości, leżących w okolicach Lubina, podeszli do młodego mężczyzny. Zażądali wydania telefonu komórkowego. Gdy go otrzymali, wyjęli z niego kartę SIM i oddali ją pokrzywdzonemu – relacjonuje rzecznik lubińskiej policji. – Na pożegnanie po-



Jeden ze sprawców - używając maszynki do strzyżenia, którą później zresztą ukradł - ogolił sobie głowę

wiedzieli mu, że gdy ośmieli się o całym zajściu powiadomić policję, zostanie pobity. Napastnicy złapali stopa i pojechali do Lubina, aby spieniężyć skradziony telefon – dodaje.

Pokrzywdzony, mimo gróźb, zawiadomił policję. Funkcjonariusze, mając rysopis sprawców, szybko ich odnaleźli. Obaj zostali zatrzymani. Za kradzieże grozi im do 10 lat pozbawienia wolności.

MARTA CZACHÓRSKA

Okradziono jubilera

Do zuchwałej kradzieży doszło około godz. 12.30 w ostatnim dniu sierpnia. Prawdopodobnie dwóch młodych mężczyzn okradło punkt jubilerski mieszczący się w samym centrum Ścinawy. Pracownikom sklepu nic się nie stało.

– Otrzymałem informację, że łupem padły m.in. złote pierścionki, ale ile dokładnie i jakiej wartości - tego jeszcze nie wiem – dodaje rzecznik policji. Mundurowi ruszyli w pościg za przestępcami. Rabusie wciąż jednak pozostają na wolności.

Okoliczni handlowcy i usługodawcy twierdzą, że o zdarzeniu dowiedzieli się dopiero wówczas, gdy na miejscu zjawiła się policja. Nie słyszeli żadnych hałasów, jak choćby auta odjeżdżającego z piskiem opon.

JOM

Stu pijanych

Policjanci podsumowali ostatni weekend wakacji „Bezpieczne powroty”. Od piątku do niedzieli mundurowi zatrzymali ponad 100 pijanych kierowców. – Większość zdarzeń spowodowali kierujący, prowadzący samochody za szybko, wymuszający pierwszeństwo i nieprawidłowo wyprzedzający – sumuje aspirant Magdalena Krauze z dolnośląskiej policji. – Tylko na autostradzie A-4 policjanci z drogówki nałożyli ponad 250 mandatów – dodaje. Funkcjonariusze, w ostatni weekend wakacji, zatrzymali także ponad 40 dowodów rejestracyjnych za nieprawidłowy stan techniczny pojazdów.

JOM

KRYMINALNI

Przez nieroztropność słowackiego kierowcy ucierpiała młoda kobieta

ŚMIGNĄŁ NA CZERWONYM

- Chciałem dogonić kolegę, który jechał przede mną – tak tłumaczył się kierowca tira ze Słowacji, który rano, mając czerwone światło, wjechał na skrzyżowanie ulicy Ścinawskiej z drogą krajową nr 3 i uderzył w opla prowadzonego przez 27-letnią lubiniankę.



Ciężarówka staranowała osobowego opla

Do zdarzenia doszło w środę, 1 września. Kobieta trafiła do szpitala. Kierowca tira nie ucierpiał w wypadku.

On jechał od strony Polkowic krajową trójką. Ona od Ścinawy. Spotkali się około godziny 7.20 na skrzyżowaniu dróg. Słowak



Szofer tira w ogóle nie ucierpiał w wypadku

podróżował z kolegą, który jechał przed nim inną ciężarówką.

Policjanci czekali na wyniki badań poszkodowanej

w wypadku 27-latki. Gdy okazało się, że nie ucierpiała zbyt mocno, zakwalifikowali to zdarzenie jako kolizję.

MARTA CZACHÓRSKA

Bezpieczna droga do szkoły

Policja apeluje

Z początkiem września policyjne patrole pojawiają się pod większością lubińskich szkół podstawowych i gimnazjalnych. W prewencyjnej akcji, która potrwa do 10 września, udział biorą również strażnicy miejscy.

Chodzi o zapewnienie bezpieczeństwa dzieciom i młodzieży w drodze do i ze szkoły. Szczególną uwagę mundurowi zwracają na uczniów klas pierwszych, którzy dopiero rozpoczęli naukę.

W ostatnich dniach sierpnia lubińska drogówka przeprowadziła kontrole dróg w okolicach szkół, sprawdzając między innymi prawidłowość oznakowania pionowego i poziomego jezdni, skrzyżowań i przejść dla pieszych.

- Zdecydowanie reagujemy na wykroczenia popełniane przez kierujących, zwracając uwagę na zachowanie na przejściach dla pieszych, przestrzeganie dozwolonej prędkości oraz trzeź-

wość. Funkcjonariusze zwracają również uwagę na właściwe przewożenie dzieci w samochodach oraz stan techniczny autobusów szkolnych – wylicza starszy aspirant Jan Pocięcha z lubińskiej policji.

Od pierwszych dni nauki policjanci odpowiedzialni za prewencję kryminalną wznowili także spotkania z uczniami i rodzicami, poświęcone unikaniu zagrożeń, profilaktyce uzależnień i bezpieczeństwu w ruchu drogowym.

- Rodziców i opiekunów prosimy o przypomnienie dzieciom podstawowych zasad bezpiecznego przejścia przez jezdnię oraz właściwego poruszania przy jedni, jak i zachowania na drodze. Wskażmy dziecku najbezpieczniejszą drogę do jego szkoły. Zadbajmy również o właściwe wyposażenie plecaków, tornistrów bądź odzieży w elementy odblaskowe, aby dziecko, które znajduje się na drodze, mogło być widoczne dla innych użytkowników dróg – apelują policjanci.

JOM

■ Sąd skazał radnego za jazdę pod wpływem alkoholu

NIE WYKAZAŁ SKRUCHY

Jest winny. Prowadził samochód będąc pod wpływem alkoholu – uznał lubiński sąd rejonowy i wymierzył grzywnę w wysokości 2 tysięcy złotych oraz na rok zabrał oskarżonemu prawo jazdy.

Tak zakończył się proces radnego gminnego Ryszarda B., który w marcu ubiegłego roku na leśnej drodze otarł się swoim autem o pojazd leśniczego, a ten, na nieszczęście rajcy, uznał, że jest on pijany.

Ryszard B. próbował się tłumaczyć tym, że wypił dopiero po wypadku w lesie, gdy wrócił do domu. Jednak dla sądu jego zeznania nie były do końca wiarygodne.

– Byłem niewinny i proszę o uniewinnienie – powiedział w sądzie Ryszard B. W pierwszy dzień września sędzia wysłuchał jego słów, a także mów końcowych prokuratora i obrońcy oskarżonego, a po kilkudziesięciu minutach ogłosił wyrok: – Winny.

– Sąd oparł się na wynikach badań zawartości alkoholu, zeznaniach leśniczego, a także na zachowaniu oskarżonego – powiedział sędzia Witold Bojanowski.

Stwierdził między innymi, że z analizy, rachunku retrospektywnego i biegłych wynika, że oskarżony nie spożywał alkoholu po zdarzeniu, a przed. Ponadto radny nie wykazał skruchy. A jego zachowanie po wypadku na leśnej drodze wydaje się nieracjonalne i podejrzane.

– Po pierwsze jechał leśną drogą, a nie asfaltową, która znajduje się zaledwie trzy kilometry dalej. Po zatrzymaniu przez leśniczego podał mu nie



swoje dane – imię brata i inny adres zamieszkania. Nie wezwał też policji, gdy leśniczy zatrzymał jego samochód – wylicza sędzia. – Oskarżony dał pieniądze leśniczemu, mimo że nie był pewien czy doszło do zarysowania. Nie jest dla sądu też oczywiste to, że oskarżony jechał do pracy tylko po to, by wziąć urlop – mógł to załatwić przez telefon – dodaje.

Sędzia wspominał też o rozbieżnościach między tym, co zeznał sam

oskarżony, a co powiedział jego przełożony o zdarzeniu przez Ryszarda B. zeznaniach w sprawie ilości wypitego przez niego alkoholu po zdarzeniu.

Oprócz grzywny i odebrania prawa jazdy, radny gminny musi też zapłacić koszty sądowe. Wyrok nie jest prawomocny. Ryszard B. może się od niego odwołać.

MARTA CZACHÓRSKA



Sąd stwierdził, że zachowanie oskarżonego wydaje się nieracjonalne i podejrzane

■ Piroman znów dał o sobie znać. Jak zawsze przyszedł po zmroku

To już trzeci pożar

Po zmroku w ogniu stanęło renault laguna zaparkowane przy ul. Pawiej w Lubinie. Przyczyną pożaru było podpalenie. Sprawca wybił szybę w samochodzie, a następnie wrzucił do środka tkaninę zmoczoną łatwopalnym płynem i podpalił.

– By uciąć wszelkie spekulacje, informuję, że właściciel samochodu nie jest w żaden sposób związany z grupami przestępczymi, które kiedyś rywalizowały w Lubinie – zapewnia starszy aspirant Jan Pocięcha, rzecznik prasowy policji.

Pożar, który wybuchł we wtorek 31 sierpnia oko-



Pożar, który wybuchł w ostatnim dniu sierpnia, strawił głównie wnętrze samochodu

ło godz. 23, strawił głównie wnętrze samochodu. Na miejscu pojawiły się dwie jednostki straży pożarnej.

– Udało się uratować silnik pojazdu i, co najważniejsze, zaparkowane obok samochody – mówi oficer dy-

żurny lubińskiej PSP. Starty oszacowano na 12 tys. zł.

W ostatnich tygodniach było to już trzecie podpalenie. Miesiąc wcześniej piroman podłożył ogień pod zaparkowanego w Osieku forda ka. Właściciel, mieszkaniec Lubina, wstępnie oszacował straty na około 3 tys. zł.

Wówczas policji udało się zatrzymać sprawcę. Podpalacz tłumaczył, że musiał się gdzieś wyżyć, bo był zdenerwowany. Z kolei nieznaną dotąd sprawca podpalił w Lubinie volkswagena passata, zaparkowanego pod zakładem pracy na ulicy Biedronkowej. Było to na tydzień przed tym, jak spłonął ford ka.

JOANNA MICHALAK

■ Widocznie chcieli posiedzieć

Złupili reklamę

Sześciu rośliwych mężczyzn niosących ogromne krzesło – ten, dość niecodzienny widok wprawili w osłupienie lubińskich policjantów, którzy patrolowali ulice w nocy z 1 na 2 września. Zdziwili się również niosący wielki mebel. Porzucili swój łup i zaczęli uciekać.

Krzesło wróciło już do właściciela. A dwaj mężczyźni zostali zatrzymani.

Nie wiadomo, po co zabrali wielkie krzesło. – Może chcieli sobie posiedzieć? – żartują policjanci. I posiedzą, ale nie tam gdzie zamierzali, lecz w komisariacie.

MARTA CZACHÓRSKA

Policjanci napotkali szóstkę tragarzy na osiedlu Przylesie około 1.30. Gdy niosący krzesło mężczyźni rzucili się do ucieczki, funkcjonariusze ruszyli za nimi.

– Dwóch z nich zostało zatrzymanych po krótkim pościgu – mówi starszy aspirant Jan Pocięcha, rzecznik prasowy lubińskiej policji.

Zatrzymani to dwaj dwudziestoletni mieszkańcy powiatu lubińskiego. Okazało się, że krzesło zabrali sprzed jednego z lubińskich sklepów meblowych.

Ogromny mebel to nietypową reklamą tej placówki.



Krzesło wróciło już do właściciela

■ Udowodnił zalety kasując nowiutkie auto

Podekscytowany sprzedawca

Ułańską fantazją popisał się pracownik jednego z lubińskich salonów samochodowych, który podczas jazdy próbnej udowodnił potencjalnym nabywcom, że podróżują wyjątkowo bezpiecznie maszyną.

Rozpędzony pojazd wjechał do rowu, a następnie zatrzymał się na drzewie. Brawurowemu kierowcy nic się nie stało. Klienci odnieśli jedynie niegroźne obrażenia.

Okazało się, że handlowiec prawo jazdy miał dopiero od trzech miesięcy. Jego podekscytowanie szybko jazdą stało się zrozumiałe po badaniu na alkomacie. – Pracownik salonu samochodowego, 31-letni mieszkaniec Lubina, miał promil alkoholu w organizmie! – wyjaśnia starszy aspirant Jan Pocięcha z lubińskiej policji.

JOANNA MICHALAK



Rozpędzony pojazd wjechał do rowu, a następnie zatrzymał się na drzewie

■ Seniorzy się bawią, organizują spotkanie dla lubinian

FESTIWAL SMAKÓW

Długa kolejka chętnych ustawiła się do stoiska, gdzie rozdawano pierogi i chleb ze smalcem. Obok częstowano zupą wielonarodową, a trochę dalej można było skosztować łemkowskiej kyselicy czy greckiej baklawy. Taka uczta smaków to część tegorocznego Festiwalu Narodów. Jednak to nie wszystko co dla lubinian przygotowali organizatorzy.

Na scenie muzykowały zespoły, a obok rozstawiono stoiska z różnymi potrawami. Można się było także przejechać bryczką.

– Zupa wielonarodowy miszmasz, polsko-ruskie pierogi, smalec seniora z pajdą chleba i ogórkiem, ciasta oraz tort Kasiny to serwujemy na naszym stoisku Stowarzyszenia Seniorów Trzeci Wiek, a przecież stanowisk jest dużo więcej, więc jedzenia nie zabraknie – mówi Elżbieta Miklis, kierowniczka Domu Dziennego Pobytu Senior i członek Stowarzyszenia Seniorów Trzeci Wiek, organizatora imprezy. – Wszystkie potrawy regionalne i przejazd bryczką są bezpłatne, ale ustawiliśmy puszkę, do których zbieramy pieniądze dla potrzebujących i liczymy, że każdy wrzuci chociaż grosz – dodaje.

To już drugi Festiwal Narodów organizowany przez seniorów. Impreza ta o tyle jest niezwykła, że seniorzy, którzy zazwyczaj bawią się w swoim gronie, postanowili przygotować coś na dużą skalę i dla wszystkich lubinian.



– Napisali projekt i pozyskali pieniądze na swoje przedsięwzięcie od władz miasta – wyjaśnia Stanisława Lewandowska, dyrektor MOPS-u. – W organizacji pomógł trochę OSiR, Centrum Kultury Muza, spółki miejskie, ale pomysły był seniorów.

– Seniorzy zawstydzają swoją aktywnością młodych. Sami zwracają się z propozycjami do nas. I jest to o tyle miła współpraca, że nie mają wygórowanych wymagań, sami chcą wszystko robić – mówi prezydent Lubina Robert Raczyński, który pojawił się na Festiwalu Narodów, by między innymi spróbować zachwalanej przez seniorów zupy wielonarodowej.

Festiwal trwał do godziny 22. Zakończył go koncert zespołu góralskiego Trebunie Tutki. A do puszek udało się zebrać ponad 2 tysiące złotych.

– Już myślimy nad przyszłoroczną imprezą – dodaje Elżbieta Miklis. – Tym razem zaprosimy jeszcze Bułgarów – zapowiada.

MARTA CZACHÓRSKA

Centrum
Innowacji
Audiovizualnych

17 WRZEŚNIA

INSCENIZACJA

NAPAŚCI SOWIETÓW NA POLSKĘ
WYZWOLENIE ZIEM POLSKICH

GODZ. 12⁰⁰

WZGÓRZE ZAMKOWE

ORGANIZATORZY



Lubin
2006

PATRONAT



PREZYDENT
MIASTA
LUBINA

festyn RODZINNY

z okazji XX-lecia
Samorządu
Terytorialnego



**18-19
września
błonia**

• 18 września sobota •

17.00 The Returners

17.30 Eldo

19.00 Mesajah
& Natural Dread Killaz

20.30 TSA

22.00 IRA



Centrum
Innowacji
Audiowizualnych

imprezy towarzyszące:

sobota, godz. 15.00

• FrontStyl Festiwal
(breakdance, hip hop, jazz, dance hall,
„zośka”, tricki)

niedziela, godz. 15.00

Występy Grup
Młodzieżowych i Dziecięcych
Audiowizualnych

ponadto:

• Kącik Rozrywki dla Dzieci
(eurobungee, dmuchawce, samochody itp.)

• Wesołe Miasteczko

• 19 września niedziela •

17.00 Evolution

18.15 Shazza

20.00 Ryszard
Rynkowski



Codziennie do wygrania:

- bilety do Kina MUZA
- bilety na basen Centrum 7 i Ustronie
- karnety na kręgielnię i bowling

organizatorzy:



sponsorzy i partnerzy:



patroni medialni:



■ Kolejny przejazd kolejowy w mieście zostanie naprawiony

Remont i utrudnienia



■ Przez tory kolejowe trudno jest w tym miejscu przejechać. W jezdni utworzyły się wielkie dziury

Przejazd kolejowy na 1 Maja został wyremontowany, teraz kolej na ten znajdujący się przy wyjeździe z Lubina na Legnicę, na trasie E65. Trzeba przygotować się na spore utrudnienia. Nie będzie objazdów. Droga nie zostanie zamknięta. Samochody puszczane będą na przemian, wahadłowo. Na tej ruchliwej trasie mogą się więc utworzyć spore korki. Remont potrwa pięć dni, a rozpocznie się w październiku.

Polskie Linie Kolejowe miały problem z remontem tego przejazdu, a właściwie z wyznaczeniem objazdów. Dolnośląskie Służby Dróg i Kolei we Wrocławiu stwierdziły, że natężenie ruchu na tej drodze jest zbyt duże, by skierować ruch na mniejsze, boczne drogi.

– Zarządca drogi (Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad – przyp. red.) zgodził się pokryć wszelkie koszty remontów, jeżeli drogi wyznaczone do ob-

jazdów zostaną uszkodzone – powiedziała nam w lipcu Małgorzata Borówka z Dolnośląskiego Przedsiębiorstwa Napraw Infrastruktury Komunikacyjnej Dolkom z Wrocławia, któremu Polskie Linie Kolejowe zleciły remont.

DSDiK nie przystało jednak na tę propozycję. Żeby więc przeprowadzić remont przejazdu, zdecydowano się na częściowe zamknięcie drogi.

Ruch puszczany będzie

wahadłowo – mówi Oskar Olejnik, rzecznik linii kolejowych we Wrocławiu.

Remont potrwa pięć dni, z przerwami. Najpierw 4 i 5 października, a potem 11, 12 i 15 października.

– Ten rozstrzał terminów spowodowany jest przez zarządcę tej drogi – dodaje Oskar Olejnik.

Na przejeździe wymienione zostaną płyty, naprawione odwodnienie oraz wylany nowy asfalt.

MARTA CZACHÓRSKA

■ Wiele lat stał pusty, teraz zostanie zburzony

Dworzec do rozbiórki

Budynek dworca PKP, który od dawna stał pusty, zostanie zburzony, a ulica Kolejowa, która do niego przylega, poszerzona – takie plany ma lubiński urząd miejski. Ich realizacja uzależniona jest od tego, czy magistratowi uda się porozumieć z PKP.

– Ustaliliśmy, że będziemy przejmować dworzec i ulicę Kolejową, część od strony PKP do wysokości przejazdu, czyli do wysokości torów kolejowych – mówi prezydent Lubina, Robert Raczyński. – Będziemy poszerzać tę drogę, dlatego że po uruchomieniu obwodnicy będzie ona odgrywać dosyć ważną rolę, takiego łącznika, między innymi z planowaną halą widowiskowo-sportową, która ma powstać przy OSiR-ze – dodaje.

Część dworca i ulicy zostanie przekazana miastu bez-

płatnie, część w ramach porozumień.

– PKP jest zainteresowane również znalezieniem inwestora po drugiej stronie przejazdów kolejowych. Ma tam parę hektarów – mówi prezydent Raczyński. – Będziemy go szukać, bo to jest dobry teren pod kątem nowych inwestycji. Jest tam obwodnica kolejowa, dobry dojazd samochodowy i autobusowy, w związku z czym można znaleźć inwestora zainteresowanego uruchomieniem jakiegoś centrum dystrybucyjnego – dodaje.

Najpierw jednak trzeba wykonać pomiary geodezyjne. Ten teren nie jest uwzględniony w planach przestrzennego zagospodarowania miasta. Przez wiele lat, gdy należało do PKP, był bowiem terenem tajnym.

MARTA CZACHÓRSKA



Część dworca i ulicy zostanie przekazana miastu bezpłatnie, część w ramach porozumień

■ Ostatni pociąg odjechał

MIAŁA BYĆ REAKTYWACJA, JEST POŻEGNANIE

Lubinianie pożegnali ostatni pociąg pasażerski, który zatrzymywał się na miejscowym dworcu. Zawiedzeni są pasażerowie oraz miłośnicy pociągów, którzy wywiesili pamiątkową klepsydę. Nie było jednak tłumów. Przyszło zaledwie kilka osób, a pociąg na dodatek spóźnił się 10 minut.

Ci, którzy dotąd regularnie korzystali z komunikacji kolejowej, 31 sierpnia ostatni raz mieli okazję przejechać się do Głogowa. Są zaskoczeni, ale też zasmuceni.

– Zawsze jeździłam tym pociągiem do szkoły – mó-

wi Karolina, która wysiadając z pociągu dowiedziała się, że jest to już ostatni raz. – Było trochę

chę długo, ale tanio i zawsze miałam transport, teraz będę musiała wymyślić coś innego – dodaje uczennica z Gorzelina.

Miała być reaktywacja

Lubina Górnicego, a skończyło się niepowodzeniem. – Nie jeżdżę pociągami, ale szkoda, że już go nie będzie. Miały być nowoczesne szynobusy, miało być lepiej i szybciej, a po cichu kończy się odwołaniem – mówi pan Sławek, który z dziećmi

przyszedł zobaczyć ostatni przejazd pociągu.

Szybciej jednak nie było, bo podróż z Lubina Górnicego do Legnicy zajmowała prawie godzinę. – Między innymi przez to nie jeździłem pociągiem. Raz tylko chciałem sprawić frajdę dzieciom,

które uwielbiają stukot szyn i dla nich nie liczy się czas – dodaje pan Sławek.

Oprócz długiej podróży, wadą były także spóźnienia. Tylko w tym roku pociągi w Polsce spóźniły się już łącznie ponad pięć lat.

MAGDA RZEMIEN



Wielbiciele kolei nawet wydrukowali klepsydę dla ostatniego pociągu pasażerskiego odchodzącego z Lubina

Program TV

T V
REGIONALNA

Polecamy

CZWARTEK 09.09.2010

18.00 Poszukiwanie skarbów
– reportaż
18.30 Wydarzenia, sport
19.00 III Ścinawski Blues nad Odrą
– reportaż
19.10 Panoramy powiatu
polkowickiego – program
publicystyczny
19.30 Wydarzenia, Sport
19.45 Studencki kwadrans
– program publicystyczny



Poszukiwanie skarbów
Poszukiwanie skarbów to romantyczny hazard – najpierw trzeba zaizolować w odpowiedni sprzęt a potem poświęcić sporo czasu, by trafić złoty strzał. Jak hazard też zależy od wiedzy i szczęścia. Ale od kilkunastu lat poszukiwania to przygoda niemal dla każdego – wystarczy kupić wykrywacz metali i pójść w teren. Przynajmniej tak się wydaje, bo dopiero lata pracy ze sprzętem przynoszą efekty. Dolny Śląsk to rejon jeszcze wielu nie odkrytych tajemnic.
czwartek, godz. 18

PIĄTEK 10.09.2010

18.00 Na szlakach historii
– program historyczny
18.30 Wydarzenia, sport
19.00 Magazyn sportowy
19.10 Babskie gadanie – moda
XXL (odc. 2) – poradnik
19.30 Wydarzenia, sport
19.45 Parki miejskie Lubina, odc. 2
– park Wrocławski



Obóz koncentracyjny Gross Rosen
W pierwszych dwóch latach istnienia Gross-Rosen, był małym wojennym obozem pracy nastawionym na obsługę kamieniołomu. Jednakże mordercza praca, głód oraz choroby żywiołowe i zniechęcenie się SS-manów, powodowały dużą śmiertelność. Gross-Rosen był postrzegany jako jeden z najcięższych obozów koncentracyjnych. W 1942 roku kierownictwo przystąpiło do tworzenia sieci podobozów na Dolnym Śląsku, a potem i poza granicami prowincji. Ogółem stworzono sieć 106 podobozów. Większość z nich była zlokalizowana przy zakładach przemysłowych oraz w rejonie budowy umocnień wojskowych. Szczególną rolę odegrało 12 stosunkowo dużych podobozów zlokalizowanych w rejonie Gór Sowich, gdzie budowano podziemne fabryki zbrojeniowe i inne nieokreślone obiekty wojskowe.
piątek, godz. 18

SOBOTA 11.09.2010

12.00 Teletekst
14.00 Wydarzenia tygodnia
14.30 Poszukiwanie skarbów
– reportaż
15.00 Wydarzenia tygodnia
15.30 Na szlakach historii
– program historyczny
16.00 Teletekst
18.00 Wydarzenia tygodnia
18.30 III Ścinawski Blues nad Odrą – reportaż
18.45 Magazyn sportowy
19.00 Wydarzenia tygodnia
19.30 Panoramy powiatu polkowickiego – program publicystyczny
19.45 Studencki kwadrans
– program publicystyczny
20.00 Wydarzenia tygodnia
20.30 Poszukiwanie skarbów
– reportaż
21.00 Wydarzenia tygodnia
21.30 Polish fashion
22.00 Wydarzenia tygodnia
22.30 Na szlakach historii
– program historyczny
23.00 Wydarzenia tygodnia
23.30 Poszukiwanie skarbów
– reportaż
00.00 Teletekst

NIEDZIELA 12.09.2010

06.00 Wydarzenia tygodnia
06.30 Leśna Huta Szkła – reportaż
07.00 Wydarzenia tygodnia
07.30 Na szlakach historii – program historyczny
08.00 Wydarzenia tygodnia
08.30 Polish fashion
09.00 Wydarzenia tygodnia
09.30 Motostacja
10.00 Wydarzenia tygodnia
10.30 III Ścinawski Blues nad Odrą – reportaż
10.45 Magazyn sportowy
11.00 Wydarzenia tygodnia
11.30 Panoramy powiatu polkowickiego – program publicystyczny
11.45 Studencki kwadrans
– program publicystyczny
12.00 Teletekst
14.00 Wydarzenia tygodnia
14.30 Polish Fashion
15.00 Wydarzenia tygodnia
15.30 Na szlakach historii – program historyczny
16.00 Teletekst
18.00 Babskie gadanie – moda XXL (odc. 2)
– poradnik
18.15 Parki miejskie Lubina, odc. 2
– park Wrocławski
19.00 Wydarzenia tygodnia
19.30 Ekodekalog – program ekologiczny, odc. 1
19.40 Kwadrans w bibliotece
– program publicystyczny
20.00 Wydarzenia tygodnia
20.30 Leśna Huta Szkła – reportaż
21.00 Wydarzenia tygodnia
21.30 Polish fashion
22.00 Wydarzenia tygodnia
22.30 Na szlakach historii – program historyczny
23.00 Wydarzenia tygodnia
23.30 Leśna Huta Szkła – reportaż
00.00 Teletekst

PONIEDZIAŁEK 13.09.2010

18.00 Wioska indiańska w Srebrnej Górze – reportaż
18.30 Wydarzenia, sport
19.00 Swojska kuchnia – kulinaria po krymsku – program publicystyczny
19.10 Studencki kwadrans
– program publicystyczny
19.30 Wydarzenia, sport
19.45 Zakładam firmę – magazyn gospodarczy



Wioska indiańska w Srebrnej Górze
Znamieną cechę naszych czasów jest dążenie do poznawania coraz to nowych miejsc, przemieszczamy się pomiędzy kontynentami i coraz szybciej wymieniamy informacje. Nic jednak nie zastąpi kontaktu z ludźmi i naturą. Wielkie osiągnięcia techniki otwierają przed ludźmi nowe możliwości, ale sprawiają także, że wracamy do tego co było kiedyś. Dlatego coraz większym zainteresowaniem cieszą się miejsca, w których możemy zobaczyć jak wyglądało życie kilkadziesiąt lat temu. Tak właśnie u podnóża Gór Sowich i Bardzkich powstała wioska indiańska. Dzisiaj jest to miejsce, w którym można zatrzymać się na chwilę i posłuchać w odgłosy natury, a zaraz potem przenieść się w ciekawy świat zamieszany przez indiańskie plemiona Ameryki.
poniedziałek, godz. 18

WTOREK 14.09.2010

18.00 Dziadek do orzechów
– reportaż
18.30 Wydarzenia, sport
19.00 Ekodekalog – program ekologiczny, odc. 1
19.25 Naturalnie Przemków
– program publicystyczny
19.30 Wydarzenia, sport
19.45 Czyste miasto – program publicystyczny



Dziadek do orzechów
Dziadek do orzechów to ręczne narzędzie kuchenne służące do rozłupywania skorup orzechów, zazwyczaj włoskich lub łaskowych. Najczęściej wykonywane w postaci połączonej ze sobą ramion dźwigni dwustronnej lub jednostronnej, spotykane są także inne rozwiązania, oparte o zasadę działania śruby. Te skonstruowane w oparciu o zasadę działania dźwigni zazwyczaj mają szczękę z wycięciami dwóch rozmiarów, przeznaczonymi do kruszenia orzechów. Istnieją także dziadki do orzechów w formie rzeźbionych i malowanych figurek królów, książąt, żołnierzy i innych postaci. Jedną z bogatszych kolekcji zgromadzoną przez znanego lubianina nazywanego najczęściej „Lubińskim św. Mikołajem” pokazujemy w odcinku „Z przymrużeniem oka”.
wtorek, godz. 18

ŚRODA 15.09.2010

18.00 Katyń – Lubin
18.30 Wydarzenia, sport
19.00 Nie jesteś sam
– poradnik
19.15 III Ścinawski Blues nad Odrą
– reportaż
19.30 Wydarzenia, port
19.45 W klubie kwiatów – poradnik



Katyń – Lubin
Lubin z Katyniem ma wiele wspólnego. Działają tutaj stowarzyszenia, które skupiają rodziny pomordowanych oficerów. Spotykają się i wspominają czasy tragicznych wydarzeń. Wszystko po to, by pamiętać o tragicznie poległych nieumarłych. Dzisiaj już wolno mówić i już wydaje się oczywiste, że Rosjanie tuż przed wybuchem II wojny światowej zajęli teren Rzeczypospolitej, a do niewoli dostało się blisko 18 tysięcy oficerów, 230 tysięcy żołnierzy i 12 tysięcy funkcjonariuszy policji. Epizod lubiński Katyń posiada również poprzez oficera Wehrmachtu, który uczestniczył przy odkryciu mogił poległych, a pochodził z terenów naszego Lubina. Jemu też zawdzięczamy, to że las w którym spoczywa kilkaset tysięcy Polaków nosi nazwę Katyń.
środa, godz. 18

Powtórki programów co dwie godziny

TELEWIZJA REGIONALNA to lokalny program Zagłębia Wiedziowego. Dostępny w sieci kablowej UPC na kanale R41

Mieszkańcy ulicy Sowiej: Cieszymy, że to spółdzielnia przejęła nasz blok, ale...

O ICH LOSACH ZDECYDUJĄ OBCY LUDZIE

– Czujemy się jak dzicy lokatorzy, jak czyjaś własność – skarżą się mieszkańcy bloku przy ulicy Sowiej. Jakies 30 lat temu otrzymali tu zakładowe mieszkania od kolei. Wpłacili kaucje, płacili czynsz – do dziś, bo okazuje się, że budynek prawnie należy już do spółdzielni Przylesie. Teraz stali się zwykłymi najemcami. Muszą wpłacić nowe kaucje i podpisać nowe umowy, a o wykupie mieszkań nie ma mowy.

Do tej pory czuli się jak u siebie, mimo że regularnie płacili czynsz jako najemcy. Wielokrotnie wysyłali pisma do PKP o wykup mieszkań i albo nie było żadnego odzewu, albo odwołano decyzje w czasie. Rzecznik Oddziału Gospodarowania Nieruchomościami PKP we Wrocławiu, Bartłomiej Sarna tłumaczy to stanem prawnym lokali w tamtym czasie.

Niestety, teraz po przejęciu budynku przez spółdzielnię, mieszkańcy samodzielnie nie mogą starać się o wykup lokali. – Jesteśmy zwykłymi najemcami – mówi pan Adam, mieszkaniec bloku. – Nie możemy być ani członkami spółdzielni, ani właścicielami domów. O nas będą decydować zupełnie obcy ludzie na zebraniach spółdzielni – skarży się na obecną sytuację.

Teoretycznie wykup mieszkań jest możliwy. Decyzję w tej sprawie musi wydać walne zgromadzenie członków spółdzielni. Wniosek



Fot. Magda Rzemień

Lubianie mieszkający w bloku na Sowiej zmuszeni są podpisać nowe umowy ze spółdzielnią i wpłacić nową kaucję w wysokości sześciokrotności czynszu, czyli 2-3 tysiące złotych

w tej sprawie może postawić tylko uprawniony do tego organ, bądź członek spółdzielni.

Wniosek w tej sprawie pojawi się na najbliższym walnym – już 20

września. Niestety, by go zaakceptowano, na zebraniu musi się pojawić minimum 20 procent członków i połowa z nich powinna zagłosować na tak. Te 20 procent w spół-

dzielni Przylesie, to około tysiąc osób!

– W historii walnych w naszej spółdzielni nie było jeszcze takiej frekwencji – nie pozostawia złudzeń Katarzyna Bobińska, zastępca prezesa zarządu. Ponadto istotna jest jeszcze kwestia warunków wykupu.

– My się naprawdę cieszymy, że to spółdzielnia przejęła nasz blok, bo może wreszcie coś się tu zmieni – mówi pan Adam. – Chcielibyśmy jednak wiedzieć, czy możemy zrobić cokolwiek, by o sobie zdecydować – dodaje.

Mieszkańcy bloku na Sowiej zmuszeni są podpisać nowe umowy ze spółdzielnią i wpłacić nową kaucję w wysokości sześciokrotności czynszu, czyli 2-3 tysiące złotych.

A co z tymi, które mieszkańcy zapłacili PKP? – Wszystkie pieniądze zostaną zwrócone – mówi Bartłomiej Sarna, rzecznik Oddziału Gospodarowania Nieruchomościami PKP we Wrocławiu. 30 lat temu mieszkańcy wpłacili od 15 do 17 ty-

sięcy. Teraz, po denominacji, dostaną o wiele mniej.

– Wymagana kwota ma zabezpieczyć prawidłowe wykonanie umowy, w szczególności należność spółdzielni z tytułu opłat czynszowych – tłumaczy Katarzyna Bobińska.

Spółdzielnia nie zna jeszcze nowych lokatorów i nie ma wiedzy na temat ewentualnego zadłużenia nieruchomości. Musi jednak terminowo opłacać rachunki za przejęty od kolei budynek.

Lokatorzy budynku po PKP muszą się dostosować do obecnej sytuacji. – Miejmy nadzieję, że nie będzie tak źle. Chcemy, by nasza współpraca zaczęła się dobrze. I jeśli lokatorzy tego bloku będą mieli pomysł, jakiś postulat na to, co zrobić by zmienić ich status prawny do lokalu, deklarujemy wnikliwą analizę i konsultację prawną – obiecuje Katarzyna Bobińska, zastępca prezesa zarządu spółdzielni mieszkaniowej Przylesie.

MAGDA RZEMIEŃ

GRATKA DLA CZYTELNIKÓW - MBP I JEJ NOWE NABYTKI

Nowości w bibliotece

Spośród wielu nowości, które pozyskała Miejska Biblioteka Publiczna im. Stanisława Staszcica w Lubinie proponujemy Państwu do przeczytania:

Wybór pani prezydent

Anne Holt

ilość stron: 376

Nowy znakomity bestseller autorki, tym razem z międzynarodowymi wątkami. Charakterystyka postaci jest psychologicznie pogłębiona, a styl narracji, jak zwykle, wyrafinowany i bogaty. Anne Holt ma również wyjątkową umiejętność zaskakiwania, z której korzysta ze sprytem i subtelnością.



[źródło: Azymut]

Ostatni raz

Hilary Norman

ilość stron: 288

Gra pozorów, fałszywe tropy, wielu podejrzanych – Sam i Grace jak zwykle nie mają łatwego zadania. Czy uda im się ustalić kto jest sprawcą zbrodni i jakie były motywacje jego działania? Na plaży zostaje popełnione brutalne morderstwo. Ofiarą jest uniwersytecki woźny, najprawdopodobniej zaatakowany kijem bejsbolowym, a następnie pchnięty nożem.



[źródło: Azymut]

Wojna w rodzinie

Bartek Świdorski

ilość stron: 216

Trzy pokolenia mężczyzn i trzy różne światy w jednym samochodzie na trasie E40. Prowokująca do myślenia, mądra książka o różnicach międzypokoleniowych i potrzebie bliskości. Marek, dziesięcioletni chłopiec spod Wrocławia, otrzymuje powołanie do wojska. Zamiast jednak do polskiej, zaciąga się do armii niemieckiej...



[źródło: Azymut]

Japońska parasolka

Rani Manicka

ilość stron: 464

Bajkowa historia urodzonej na Cejlonie ciemnoskórą Parwati, o której losach zdecydowała przepowiednia. Gdy kapłan oznajmia, że nowonarodzona dziewczynka stanie się w przyszłości niezwykle piękną i znajdzie bogatego męża, jej ojciec, ubogi i leniwy wieśniak, dostrzega we wróżbie okazję do wzbogacenia się.



[źródło: Azymut]

Rzymskie dolce vita

Penelope Green

ilość stron: 320

Samotna, zmęczona codzienną rutyną australijska dziennikarka Penelope Green decyduje się porzucić poukładane życie i spróbować szczęścia w Rzymie. To książka o tym, co się może wydarzyć, gdy ma się w sobie dość odwagi i szaleństwa, żeby porzucić wygodne życie i wyjechać na drugi koniec świata w nadziei na spełnienie marzeń.



[źródło: Azymut]

Kobiety z Czerwonych Bagien

Grażyna Jeromin-Galuszka

ilość stron: 288

Wzruszająca i doskonale napisana historia kilku pokoleń niezwykłych kobiet: Juliany, Amelii, Rozalii, Anastazji. W Czerwonych Bagnach od zawsze mieszkały kobiety. Mężczyźni pojawiali się tu na krótko i zaraz odchodzili. Na zawsze. Kłątwa czy przypadek?



[źródło: Azymut]

Stary autobus ponownie wyjedzie na ulice

POWRÓT PIĘTRUSA

Wielu lubinian na pewno pamięta słynnego piętrusa, który dawniej kursował po ulicach naszego miasta. Po apelach mieszkańców, być może autokar wróci do pracy, ale nie jako liniowy autobus, lecz atrakcją turystyczną miasta.



Fot. Magda Rzemień

Obecnie niebieski piętrus stoi przy Muzeum Ziemi Lubińskiej

Teraz niebieski piętrus stoi przy Muzeum Ziemi Lubińskiej i niszczy je. Mieszkańcy jednak o nim nie zapomnieli. Do PKS-u trafił list z prośbą o ponowne uruchomienie pojazdu.

„Miło wspominać czasy, kiedy jeździłem do Szkoły Podstawowej nr 7 piętrowym autobusem. Poczciwy MAN był wizytówką miasta i atrakcją dla wszystkich dzieci i nie tylko” – pisze w liście do PKS-u pan Konrad. Władzom PKS-u spodo-

bał się pomysł przywrócenia piętrowego autobusu do życia. Nie będzie on jednak kursował systematycznie, jeżeli w ogóle. – Sprawdzimy, czy nadaje się jeszcze do przewożenia pasażerów. Pojazd musi mieć przegląd i przede wszystkim musi być bezpieczny – mówi dyrektor lubińskiego PKS, Kazimierz Ziółkowski.

Stary piętrus, jeżeli wróci na ulice miasta, będzie wykorzystywany do celów turystycznych. Nierozumiałoby, po prostu, nieekonomiczny.

– Za to przy takich okazjach, jak na przykład Dni Lubina czy wycieczkach po naszym mieście lub niedalekich wyjazdach uczniów, może się doskonale sprawdzić – przyznaje Ziółkowski.

PKS sprawdzi teraz, czy pojazd można jeszcze uruchomić i czy przejdzie wszystkie testy. Już za około dwa tygodnie będzie wiadomo, czy niebieski autobus znów będzie jeździł ulicami Lubina.

MAGDA RZEMIEŃ

reklama

RTBS

Zalesie

NOWE mieszkania na sprzedaż

Biuro sprzedaży:
tel. 076/746 32 55
ul. Rzeźnicza 1, pok. 114
www.rtbs-lubin.pl

strona pod patronatem

MKS ZAGŁĘBIE LUBIN

ORGANIZACJA POŻYTKU PUBLICZNEGO



■ Lubinianki nie dały szans rywalkom

UDANA INAUGURACJA SEZONU

Od pewnego zwycięstwa rozpoczęły sezon 2010/2011 PGNiG Superligi Kobiet piłkarki ręczne KGHM Metraco Zagłębia Lubin. Miedziowe nie dały najmniejszych szans KSS Kielce, wygrywając 35:20 (17:11).

Przed meczem odbyła się miła uroczystość. Zawodniczki Zagłębia podziękowały swojemu dotychczasowemu drugiemu trenerowi Zbigniewowi Rutce za dziewięć sezonów spędzonych w klubie. – Będę te wszystkie lata bardzo mile wspominał – mówił wzruszony trener.

Z biegiem czasu przewaga miedziowych rosła i do przerwy wynosiła sześć trafień

Sam mecz zaczął się po myśli przyjezdnych. Zawodniczki z Kielce do 10. minuty dotrzymywały kroku lubiniankom. W 13. minucie, po bramce Joanny Obrusiewicz, Zagłębie wyszło na pierwsze prowadzenie w meczu, którego nie oddało już do końca. Z biegiem czasu przewaga miedziowych rosła i do przerwy



wynosiła sześć trafień. Od początku drugiej części spotkania trwało punktowanie rywalek. Do 37. minuty miedziowe rzuciły siedem bramek, nie tracąc ani jednej i było 24:11. Po końcowej syrenie było 35:20 dla lubinianek.

– Zagrałyśmy naprawdę dobry mecz. Na początku rywalki walczyły, ale w 35. minucie było już praktycznie po meczu – powiedziała Aleksandra Paluch. – Wygrałyśmy bardzo pewnie i możemy być zadowolone ze swojej formy przed zbliżającymi się spotkaniami z Politechniką i Lublinem – dodała Dziura.

ŁUKASZ LEMANIK

KGHM Metraco Zagłębie Lubin - KSS Kielce 35:20 (17:11)

Zagłębie: Tsvirko, Czarna - Załęczna 4, Piekarczyk, Ciepłowska, Lisowska 3, Semeniuk-Olchawa 5, Obrusiewicz 2, Paluch 1, Jelić 2, Bader 5, Jochymek 2, Pieleś 6, Bydża 5.

KSS: Kawka, Kozielec - Grabarczyk, Kabała, Pokrzywka, Ławicz, Stradomska 1, Woźniak, Kot 4, Abramowski 3, Drabik, Rosińska 10, Gedroit 2, Nowak.

Powołania dla lubinianek

Selekcjoner reprezentacji Polski piłkarek ręcznych Kim Rasmussen powołał zawodniczki na cykl akcji szkoleniowych w ramach przygotowań do meczów eliminacyjnych do mistrzostw świata. W kadrze znalazły się cztery zawodniczki KGHM Metraco Zagłębia Lubin, jedna pozostaje w rezerwie.

Selekcjoner do kadry powołał Kingę Bydżę, Klaudję Pieleś, Kają Załęczną i Karolinę Semeniuk-Olchawę.

– Każde powołanie do reprezentacji to dla mnie duże wyróżnienie i zaszczyt – mówi Karolina. – Co prawda to powołania na konsultację, ale dam z siebie wszystko, aby dostać również powołania na mecze eliminacyjne – dodaje Semena.

Związek Piłki Ręcznej w Polsce powołał także zawodniczki kadry narodowej kobiet na konsultację szkoleniową w COS OPO Władysławowo, 19-22.09.2010 r.

Wśród powołanych zawodniczek znalazła się bramkarka KGHM Metraco Zagłębia Lubin, Izabela Czarna.

LL

ZAPISY DO ZESPOŁU TANECZNEGO CHEERLEADERS CHAMPIONS

13.09.2010 godz. 17:00

Młodzieżowy Dom Kultury w Lubinie
ul. KEN 6 a, tel. 076- 847-86-64

Grupy wiekowe: od 6 – 12 lat | od 13 – 18 lat

■ Zagłębie wysoko zawiesiło poprzeczkę

Powalczyli z kieleckimi gwiazdami

Piłkarze ręczni Zagłębia Lubin w meczu 1. kolejki PGNiG Superligi Mężczyzn przegrali w Kielcach z Vive 31:40 (17:19). Lubinianie na tle faworyzowanych kielczan pokazali się z dobrej strony, wysoko zawieszając poprzeczkę aktualnym mistrzom Polski.

Pierwszą bramkę dla Zagłębia w nowym sezonie zdobył Bartłomiej Tomczak, który, pomimo przegranej, był niewątpliwie najsilniejszym ogniwem naszej drużyny. Drugą bramkę również zdobyli lubinianie, a konkretnie nowy zawodnik Zagłębia, Mikołaj Szymyślik. Po raz pierwszy Michał Świrkuła dał się pokonać w 3. minucie, po rzucie Michała Jureckiego, który wrócił do Polski z niemieckiej Bundesligi. Kolejne fragmenty gry należały do konsekwentnie grającego Zagłębia.

W końcówce pierwszej części spotkania kielczanie wyszli na 3-bramkowe prowadzenie, a pierwszą połowę zakończyli, prowadząc 19:17.



W drugiej części przełomowy był moment pomiędzy 43. a 51. minutą

W drugiej części przełomowy był moment pomiędzy 43. a 51. minutą. Wtedy lubinianie przegrywając trzema bramkami dali sobie rzucić kolejne siedem i zrobiło się 26:36. W tym momencie z zawodników Zagłębia jakby zeszło powietrze, co wykorzystali gospodarze, rzucając kolejne bramki. W ostatnich minutach podopieczni Jerzego Szafranca zniwelowali nieco straty i przegrali ostatecznie 31:40.

Najjaśniejszą postacią w meczu Vive – Zagłębie był bez wątpienia Bartłomiej Tomczak. Zawodnik miedziowych rzucił potentatom z Kielc aż 11 bramek.

ŁUKASZ LEMANIK

KS Vive Targi Kielce - MKS Zagłębie Lubin 40:31 (19:17)

Vive: Cleverly, Kotliński - Grabarczyk 2, Jurecki 7, Krieger 1, Zaremba 1, Kuchczyński 7, Dżomba, Jurasik 3, Stojković 7, Knudsen 3, Rosiński 2, Nat 6, Żółtak 1. Zagłębie: Świrkuła, Malcher - Tomczak 11, Szymyślik 4, Obrusiewicz 4, Stankiewicz 4, Piotr Adamczak 4, Paweł Adamczak 1, Fabszewski 1, Rosiek, Migala, Orłowski 1, Kozłowski 1.

ZAPRASZAMY NA MECZ!

MKS ZAGŁĘBIE LUBIN

VS

SPR CHROBRY GŁOGÓW

12.09.2010 (Niedziela) godz. 18:00

Hala SP 14 w Lubinie, bilety 5 i 10 zł



■ Na Dialog Arenie o mistrzostwo Polski w piłce nożnej walczyć będą dzieci do 10. roku życia. W Lubinie zmierzy się szesnaście ekip

Mistrzostwa Polski w Lubinie

Od jutra do niedzieli na Dialog Arenie w Lubinie odbywać się będzie wielki finał X Turnieju Piłki Nożnej „Z podwórka na stadion o Puchar Tymbarku”.

Zwycięska drużyna zostanie mistrzem Polski i w nagrodę wyjedzie do Mediolanu, gdzie zobaczy legendarny stadion San Siro.

Puchar Tymbarku to zawody dla chłopców i dziewcząt do lat 10, którzy walczą o mistrzostwo Polski w tej kategorii wiekowej. W Lubinie zmierzy się łącznie szesnaście ekip (osiem drużyn chłopców i osiem drużyn dziewcząt).

Tradycyjnie już obok tytułu mistrza Polski i Pucharu Tymbarku, wolę walki w młodych zawodnikach rozpala nagroda główna, czyli wyjazd do Włoch na San Siro. Wzorem

lat ubiegłych młodzi zawodnicy nie tylko zwiedzą ten imponujący stadion, ale także z jego trybun zobaczą mecz włoskiej legendy – AC Milanu z Fiorentiną – drużyną bramkarza reprezentacji Polski – Artura Boruca. Zwycięzcy turnieju zmierzają także ze swoimi włoskimi rówieśnikami i poznają zażytki i historię Mediolanu.

– Dziesięciolecie turnieju to dobry czas, aby pomyśleć o przyszłości. A ta dla turnieju rysuje się naprawdę interesująco. Tylko w czterech ostatnich edycjach naszej imprezy wzięło udział ponad 100 tysięcy dzieci z całego kraju. Świetna frekwencja, rosnący z roku na rok poziom uczestników – to wszystko tworzy pozytywny klimat wokół rozgrywek – powiedział Dariusz Czech, prezes firmy Tymbark, sponsora turnieju. – Wierzę w to, że za ja-



Tradycyjnie już obok tytułu mistrza Polski i Pucharu Tymbarku, wolę walki w młodych zawodnikach rozpala nagroda główna, czyli wyjazd do Włoch na San Siro

kiś czas pięknymi akcjami na europejskich stadionach będą się popisywać zawodnicy, którzy swoją karierę rozpoczynali właśnie od Turnieju o Puchar Tymbarku.

W tegorocznej edycji wzięło udział 40 tysięcy uczestników. Droga finałowych 16 drużyn na stadion Dialog Areny w Lubinie wiodła przez eliminacje gminne i powiatowe,

aż do finałów wojewódzkich. Następnie ich zwycięzcy – drużyna dziewcząt i zespół chłopców z każdego województwa – wyjechali na obozy szkoleniowe.

Program Wielkiego Finału X Turnieju „Z podwórka na stadion o Puchar Tymbarku”

■ **piątek**
godz. 19.30-21 - Ceremonia otwarcia Wielkiego Finału X Turnieju „Z podwórka na stadion o Puchar Tymbarku”

■ **sobota**
10-13 - Eliminacje X Finału Turnieju „Z podwórka na stadion o Puchar Tymbarku”
16-18 - Warsztaty piłkarskie. Testy piłkarskie o Złotą Odznakę

■ **niedziela**
9.30-13 - Rozgrywki finałowe
14-14.30 - Dekoracja finalistów. Wręczenie Pucharu Tymbarku

Młodym zawodnikom z pewnością będzie potrzebny gorący doping publiczności, dlatego też organizatorzy turnieju gorąco zapraszają kibiców do odwiedzenia stadionu Dialog Arena podczas rozgrywek. Wstęp na stadion będzie bezpłatny.

DAWID SOŁTYS

■ Przed Zagłębiem mecze z Polonią Bytom i Legią Warszawa. To trudne, ale bardzo ważne dla kształtu tabeli spotkania

KLUCZOWA POTYCZKA

Drużyna Marka Bajora przerwie w rozgrywkach wykorzystała na grę sparingową z Górnikiem Zabrze. Podobnie jak w lidze lubinianie ulegli 1:2.

Jedynym trafieniem dla miedziowych zaliczył Wojciech Kędziora. Najważniejsze, że w spotkaniu zagrał Dawid Plizga. Powracający po kontuzji zawodnik może być sporym wzmocnieniem Zagłębia. Punkty miedziowym są bardzo potrzebne. Już jutro lubinianie zagrają na wyjeździe z Polonią Bytom, a za tydzień na Dialog Arenie podejmować będą Legię Warszawa (18 września, sobota, godz. 18.15).

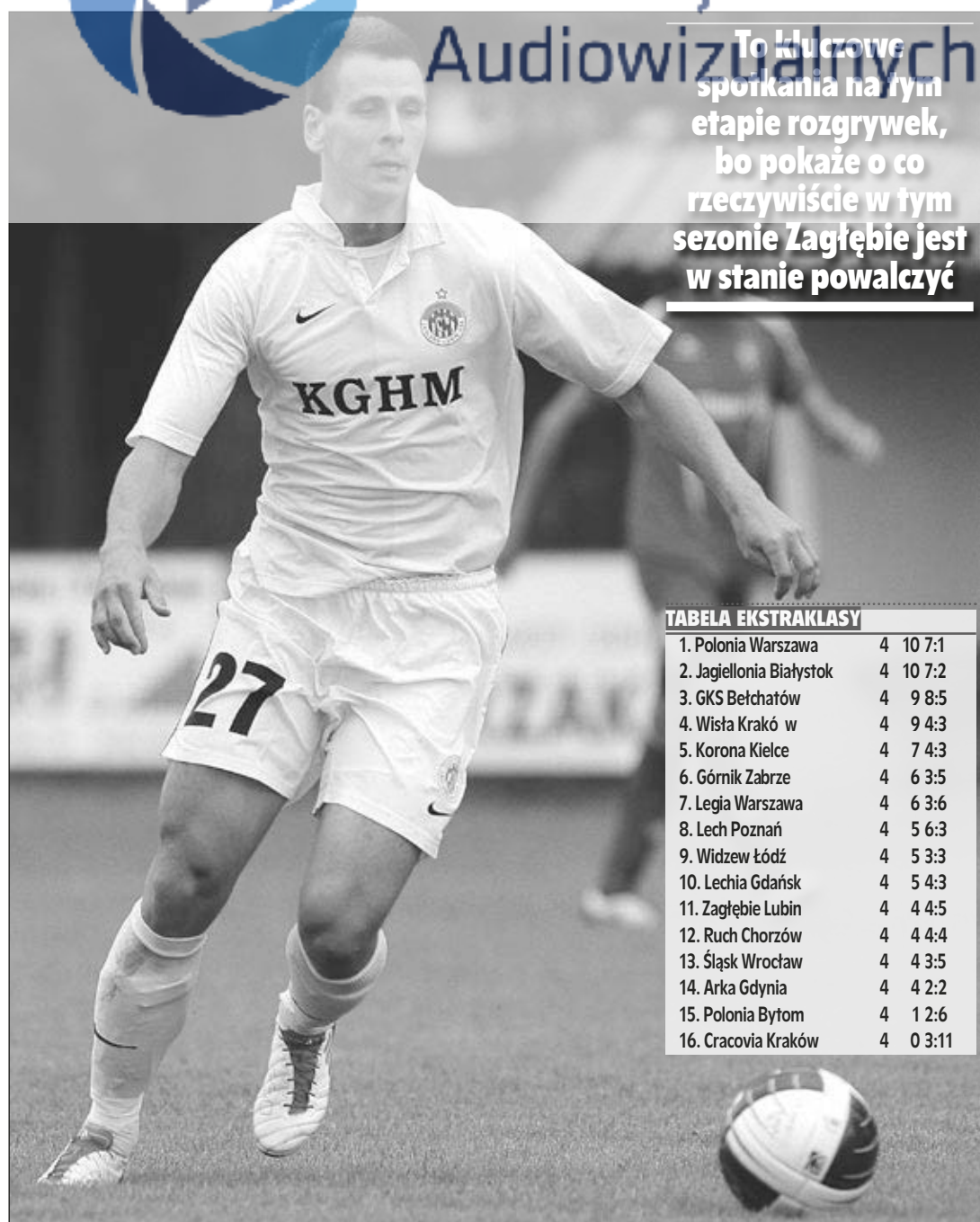
To kluczowe spotkania na tym etapie rozgrywek, bo pokażą o co rzeczywiście w tym sezonie Zagłębie jest w stanie powalczyć.

Na pewno w Bytomiu zespół Bajora nie może przegrać. Rywal ten jednak zdaje się mieć potencjalnie najsłabszy skład w ekstraklasie. Podopieczni Jurija Szatałowa zajmują przedostatnią lokatę w lidze mając na koncie zaledwie jeden punkt. Zdobyli go w spotkaniu na własnym stadionie z Lechią Gdańsk.

Bytomianie przed sezonem stracili ikonę drużyny Jacka Trzeciaka i bramkarza Wojciecha Skarbę. W dodatku w początkowych meczach nie mogli skorzystać ze Słowaka Mirosława Barcika. Zagrał co prawda pełny mecz z Wisłą Kraków, ale dopiero przeciw Zagłębiu powinien być już w pełni formy.

Bukmacherzy nie wskazują jednoznacznie, kto jest faworytem, choć większe szanse na wygraną dają Polonii. Za złotówkę postawioną na bytomian można zyskać 2,20 zł. Za zwycięstwa Zagłębia płacą 3,05 zł, a za remis 3,15 zł.

DAWID SOŁTYS



To kluczowe spotkania na tym etapie rozgrywek, bo pokażą o co rzeczywiście w tym sezonie Zagłębie jest w stanie powalczyć

TABELA EKSTRAKLASY

1. Polonia Warszawa	4	10	7:1
2. Jagiellonia Białystok	4	10	7:2
3. GKS Bełchatów	4	9	8:5
4. Wisła Kraków	4	9	4:3
5. Korona Kielce	4	7	4:3
6. Górnik Zabrze	4	6	3:5
7. Legia Warszawa	4	6	3:6
8. Lech Poznań	4	5	6:3
9. Widzew Łódź	4	5	3:3
10. Lechia Gdańsk	4	5	4:3
11. Zagłębie Lubin	4	4	4:5
12. Ruch Chorzów	4	4	4:4
13. Śląsk Wrocław	4	4	3:5
14. Arka Gdynia	4	4	2:2
15. Polonia Bytom	4	1	2:6
16. Cracovia Kraków	4	0	3:11

■ Młoda Ekstraklasa rozegrała już cztery kolejki

Młodzi na remis

Podopieczni Adama Buczka odrobili zaległości. Zagłębie Lubin grające w Młodej Ekstraklasie zremisowało z Górnikiem Zabrze 1:1.

Lubinianie rozpoczęli od trafienia Marcina Matusiaka. Prowadzili przez 28 minut, bo na pięć minut przed końcem pierwszej połowy zabrzanie wyrównali. Gola zdobył Szymon Sobczak.

W drugiej odsłonie żadna ze stron nie trafiła już do siatki rywali.

W zespole Buczka znaleźli się właściwie sami młodzi gracze. Nie pojawił się Dusan Djokić, który wydawało się, że zagra w Młodej Ekstraklasie i spróbuje odbudować formę, podobnie jak wcześniej Mouhamadou Traore.

Serb jednak zdaje sobie sprawę, że nie jest jeszcze w optymalnej formie i po treningu drużyny ćwiczy także indywidualnie. Postawa godna profesjonalisty. Zobaczmy, czy da to efekty w czasie ligowego sezonu.

Młodzi gracze Zagłębia z Młodej Ekstraklasy zagrają teraz u siebie z Polonią Bytom.

DAWID SOŁTYS

Zagłębie ME: Primel - Matusiak (67 Pisarczuk), Osyra, Bartków, Markowski - Famulski (46 Kusowski), Rakowski, Danielewicz, Krysiak (72 Malarowski), Bryła - Szuszkiewicz (46 Skrzypczak).

TABELA ME

1. Legia Warszawa	4	12	10:3
2. Lech Poznań	4	10	9:5
3. Jagiellonia Białystok	4	9	6:3
4. Ruch Chorzów	4	7	8:4
5. Zagłębie Lubin	4	7	4:2
6. Górnik Zabrze	4	7	3:2
7. Polonia Bytom	4	6	11:5
8. Widzew Łódź	4	6	4:4
9. Arka Gdynia	4	6	3:3
10. Śląsk Wrocław	4	4	6:9
11. Lechia Gdańsk	4	4	4:9
12. GKS Bełchatów	4	4	4:5
13. Polonia Warszawa	4	3	2:4
14. Wisła Kraków	4	3	3:7
15. Korona Kielce	4	3	4:9
16. Cracovia Kraków	4	1	4:11

reklama



59-300 Lubin **tel. 076/74-99-888**
Rynek 23 Ratusz **tel. Kom. 0691-161-777**



Biuro licencjonowanego pośrednika w obrocie nieruchomościami lic. nr 3945

➔ Do wynajęcia 3 pok. mieszkanie, pow. 54 m2, IV piętro / X, umeblowane. Odstępne: 700 zł + czynsz 460 zł. Kaucja zwrotna: 1000 zł. Do wynajęcia od zaraz ! Osiedle Przylesie.

➔ Do wynajęcia 2 pok. mieszkanie, parter / IV, częściowo umeblowane balkon, mieszkanie po remoncie, na podłodze panele, kafle, wymienione instalacje. Odstępne: 700 zł + czynsz 250 zł. Kaucja zwrotna 1000 zł. Osiedle Polne. Do wynajęcia od zaraz !

➔ Do wynajęcia NOWE BEZCZYNszOWE 2 pok. mieszkanie na Osiedlu Zalesie, o pow. 50,40 m2, I piętro / IV (winda), z balkonem, częściowo umeblowane – meble kuchenne wraz ze sprzętem AGD oraz szafa wnękowa w przedpokoju. Istnieje możliwość całkowitego wyposażenia mieszkania. Mieszkanie o wysokim standardzie, komfortowe. Odstępne: 1800 zł + 152 zł (opłata eksploatacyjna) + kaucja zwrotna (1800 zł).

➔ Do wynajęcia mieszkanie bezczynszowe, 2 pok. w nowym budownictwie, I p/III p. Mieszkanie komfortowe, nieumeblowane. Odstępne: 1000 zł + media + koszty zarządcy 110 zł Do wynajęcia od zaraz.

➔ Do wynajęcia kawalerka, o pow. 27 m2, IX piętro / X, częściowo umeblowana. Odstępne: 500 zł + czynsz (210 zł). Kaucja zwrotna: 1300 zł. Osiedle Staszica. Do wynajęcia od 9 września !

➔ Do wynajęcia 3 pok. mieszkanie, o pow. 44,56 m2, IV piętro. Odstępne: 400 zł + czynsz (380 zł). Kaucja: 1000 zł. Do wynajęcia od zaraz ! Centrum – ścisłe.

➔ Do wynajęcia 2 pok. mieszkanie, o pow. 37 m2, IV piętro / IV, umeblowane ze sprzętem AGD, balkon. Odstępne: 650 zł (płatne za pół roku z góry) + czynsz: 350 zł. Kaucja zwrotna: 650 zł. Centrum.

➔ Do wynajęcia mieszkanie 2 pok., 35 m2, IV piętro / IV. Aneks kuchenny, lodówka, szafa w pokoju, komoda. Odstępne: 500 zł + czynsz + media. Kaucja: 1000 zł. Osiedle Staszica. Do wynajęcia od zaraz !

➔ Do wynajęcia kawalerka, o pow. 34 m2, III piętro / IV, z balkonem, nieumeblowana. Odstępne: 600 zł + czynsz 250 zł + kaucja. Centrum. Do wynajęcia od zaraz.

➔ Do wynajęcia mieszkanie 3 pok., o pow. 68 m2, VII piętro / X, umeblowana kuchnia (+lodówka), oraz sypialnia, pozostałe dwa pokoje nieumeblowane. Odstępne: 500 zł (płatne za pół roku z góry) + czynsz 500 zł + kaucja 1000 zł. Osiedle Przylesie.

➔ Do wynajęcia 3 pok. mieszkanie, o pow. 69 m2, III piętro / X, balkon, częściowo umeblowane, czynsz 490 zł. Osiedle Przylesie. Odstępne: 800 zł (płatność za pół roku z góry) + kaucja 1500 zł. Do wynajęcia od zaraz.

➔ MIESZKANIE 3 pok., pow. 47,96 m2, IV piętro / IV, łazienka z wc, widna kuchnia, balkon, na podłodze: wykładzina PCV, kafle, na ścianach gładzie. Cena: 160 000 zł. Centrum.

➔ MIESZKANIE 3 pok., pow. 55,7 m2, parter / IV, łazienka i wc osobno, wid-

na kuchnia, balkon, okna PCV, na podłodze: wykładzina PCV, kafle, na ścianach: tapety, gładzie. Mieszkanie rozkładowe, dwustronne. Cena: 180 000 zł. Osiedle Ustronie.

➔ MIESZKANIE 3 pok., pow. 54 m2, I piętro / X, łazienka z wc, widna kuchnia, balkon, okna PCV, mieszkanie po remoncie, na podłodze: panele, kafle, na ścianach: gładzie. Cena: 190 000 zł. Osiedle Przylesie.

➔ MIESZKANIE 3 pok., pow. 67,7 m2, IX piętro / X, łazienka i wc osobno, widna kuchnia (oddzielna), zabudowany balkon, okna PCV, nowa instalacja wodno – kanalizacyjna. Na ścianach gładzie, w przedpokoju oraz pokojach panele, w kuchni, łazience i wc kafle, rozkładowe. Cena: 205 000 zł. Osiedle Przylesie.

➔ KAWALERKA, o pow. 27 m2, II piętro / IV, mieszkanie przeznaczone do remontu. Cena: 78 000 zł. Centrum.

➔ MIESZKANIE 3 pok., pow. 58 m2, V piętro, łazienka i wc osobno, balkon, kuchnia w zabudowie, okna do wymiany, mieszkanie przeznaczone do remontu. Osiedle Ustronie. Cena: 150 000 zł.

➔ MIESZKANIE 3 pok., o pow. 56,19 m2, VI piętro / X, łazienka z wc, widna kuchnia, okna PCV, na podłodze: panele, kafle, na ścianach gładzie. Osiedle Polne. Cena: 180 000 zł.

➔ MIESZKANIE 3 pok., pow. 61 m2, I piętro / IV, łazienka z wc, widna kuchnia, okna PCV, nowy junkers, na podłodze: panele, wykładzina dywanowa, kafle, na ścianach: gładzie. Mieszkanie dwustronne, słoneczne. Cena:

180 000 zł (w cenie meble kuchenne). Centrum.

➔ MIESZKANIE 4 pok. w Chocianowie, o pow. 71,90 m2, I piętro / IV, łazienka i wc osobno, widna kuchnia, balkon (6m), okna PCV, na podłodze panele, płytki, na ścianach gładzie. Cena: 150 000 zł.

➔ MIESZKANIE 2 pok., pow. 51,6 m2, VI piętro / X, łazienka z wc, jasna kuchnia, balkon, drewniane okna, garderoba, na podłogach panele, wykładzina PCV, 2 szafy wnękowe. Mieszkanie przeznaczone do remontu. Cena: 153 000 zł. Osiedle Polne.

➔ KAWALERKA, pow. 27,2 m2, IV piętro / IV. Mieszkanie po częściowym remoncie. Zabudowana kuchnia, szafa komandor, panele, gładź, nowe okna PCV. Osiedle Staszica. Cena: 95 000 zł.

➔ MIESZKANIE 3 pok. o pow. 68,59 m2 II / X, po generalnym remoncie, kuchnia w zabudowie wraz z jadalnią, balkon, wymieniona instalacja, okna PCV, na ścianach gładzie, na podłodze panele i parkiet, łazienka i wc osobno w glazurze, szafa Komandor w zabudowie. Cena 229 000 zł. Osiedle Przylesie.

➔ NOWE mieszkanie, w stanie deweloperskim, o pow. 72,90 m2, mieszkanie bezczynszowe, III piętro / III, łazienka z wc, widna kuchnia, balkon okna PCV, miejsce parkingowe (znajdujące się pod budynkiem) . Centrum. Cena: 312 000

➔ MIESZKANIE 3 pok., pow. 48 m2, II piętro / X, na podłodze panele, kafle, na ścianach gładzie, szafa w zabudowie, okna PCV, balkon, łazienka z wc, aneks kuchenny. Mieszkanie czyste i zadbane, po remoncie, nie wymaga żadnego wkładu finansowego. Cena: 125 000 zł. Osiedle Staszica.

➔ MIESZKANIE 2 pok., pow. 38 m2, II piętro / IV, jasna kuchnia, łazienka z wc, wymienione instalacje, okna PCV, na podłodze panele, na ścianach gładzie. Cena: 125 000 zł. Osiedle Świerczewskiego.

➔ MIESZKANIE 3 pok., pow. 58 m2, parter / IV, łazienka i wc osobno, jasna kuchnia, balkon, okna PCV, wymienione instalacje. Czynsz: około 450 zł. Na podłodze: panele, kafle, na ścianach: gładzie, kamień. Szafa w przedpokoju w cenie. Cena: 195 000 zł Osiedle Przylesie.

➔ MIESZKANIE BEZCZYNszOWE 2 pok. w Centrum Lubina, pow. 45,3 m2, I piętro / III, rok budowy budynku 2003, kuchnia połączona z salonem – w zabudowie, łazienka z wc, własne ogrzewanie gazowe. Na ścianach gładzie, na podłodze panele, kafle, okna PCV. Do mieszkania przynależy piwnica o pow. 2,20 m2. Mieszkanie sprzedawane jest z umeblowaniem. Cena: 189 000 zł.

➔ MIESZKANIE 3 pok., pow. 62, 10 m2, IV piętro / IV, łazienka i wc osobno, jasna kuchnia, drewniane okna, balkon. Mieszkanie czyste i zadbane, rozkładowe, po częściowym remoncie. Na ścianach gładzie, na podłodze wykładzina PCV. Osiedle Ustronie. Cena: 195 000 zł.

➔ MIESZKANIE 4 pok., pow. 84 m2, II piętro / IV, łazienka i wc osobno, balkon, na podłodze panele, kafle , na ścianach gładzie, okna PCV, wymieniona instalacja elektryczna. Czynsz: 580 zł. Cena: 270 000 zł Osiedle Ustronie.

➔ MIESZKANIE 3 pok., pow. 62,20 m2, VIII piętro / X, jasna kuchnia – w zabudowie połączona z salonem, łazienka z wc, balkon, okna PCV, po remoncie, na podłodze: panele, kafle, na ścianach: gładzie, tynk ozdobny, wymienione instalacje: wodno – kanalizacyjna, elektryczna. Cena: 195 000 zł. Osiedle Polne. W CENIE WYPOSAŻENIE MIESZKANIA WRAZ ZE SPRZĘTEM AGD !

➔ MIESZKANIE M4 o pow. 64,4 m2, I piętro / IV, łazienka i wc osobno, jasna kuchnia, balkon, nowe okna, na podłodze: panele, wykładzina PCV, kafle, na ścianach gładzie, tapety. Mieszkanie dwustronne, słoneczne. Osiedle Ustronie. Cena: 200 000 zł

➔ MIESZKANIE 3 pok., pow. 65 m2, III piętro / IV, łazienka i wc osobno, okna PCV, 2 balkony, na podłodze: panele, kafle, na ścianach gładzie. Mieszkanie rozkładowe. Osiedle Polne. Wolne od stycznia 2011r. Cena: 210 000 zł.

➔ MIESZKANIE 3 pok. w Chocianowie, pow. 64 m2, IV piętro / IV, łazienka i wc osobno, kuchnia w zabudowie, balkon, nowe okna PCV, na podłodze panele, kafle. Do mieszkania przynależy piwnica. Cena: 155 000.

➔ MIESZKANIE w stanie deweloperskim, II poziomowe - I piętro + poddasze, w budynku w zabudowie bliźniaczej , o pow. 118,76 m2, I piętro + poddasze, 5 pokoi, jasna kuchnia, 2 łazienki, 2 wc, taras o pow. 20 m2, okna PCV, budynek ocieplony, dach kryty blachą dachówką. Cena: 295 000 zł. Osiedle Ustronie.

➔ MIESZKANIE 2 pok., pow. 37 m2, II piętro / II, nowe okna PCV, mieszkanie przeznaczone do remontu, na podłodze wykładzina dywanowa, na ścianach tapety. Do mieszkania przynależy piwnica, strych, wydzielona część ogródka. Istnieje możliwość zrobienia garażu. Chocianów. Cena: 90 000 zł.

➔ MIESZKANIE 3 pok. pow. 68,5 m2, VII piętro / X, osobno łazienka i wc, jasna kuchnia, balkon, okna PCV, na podłogach: wykładzina PCV, wykładzina dywanowa, kafle, na ścianach: gładzie, tapety. Rozkładowe, z zabudowanym korytarzem (metraż mieszkania powiększony o korytarz). Osiedle Przylesie. Cena: 195 000 zł

➔ MIESZKANIE 3 pok. pow. 72,5 m2, I piętro / I, łazienka z wc, widna, duża kuchnia, nowe okna PCV, nowe drzwi zewnętrzne, ogrzewanie gazowe – piec dwufunkcyjny, istnieje możliwość zrobienia kominka, ogródek o pow. 3 ar, do mieszkania przynależy duża piwnica. Osiedle Polne. Cena: 192 000 zł.

➔ MIESZKANIE 3 pok. pow. 68,2 m2, VI piętro, łazienka i wc osobno, jasna kuchnia, balkon, okna PCV, na podłodze: parkiet, kafle, na ścianach tapety. Osiedle Przylesie. Cena: 215 000 zł.

Do serca przytul psa

Pomóżmy zwierzakowi i właścicielce

Problemy zdrowotne uniemożliwiają mieszkance Lubina dalszą opiekę nad pięcioletnią suczką. Łagodna i bardzo sympatyczna kundelka potrzebuje nowego domu.

Lubinianka prosi o pomoc wszystkich, którym na sercu leżą losy zwierząt. Sama nie jest już w stanie troszczyć się o swą pupilkę, ale nie może jej przecież pozostawić na pastwę losu. Stąd ogromny apel o pomoc w znalezieniu osób gotowych przysiągnąć zwierzątko.

Kundelka jest zdrowa i zadbana. Ma wszystkie szczepienia i książeczkę wydaną przez weterynarza. Osoby, które zechcą się zaopiekować suczką, proszone są o kontakt z Urzędem Miejskim w Lubinie, pokój 208. Można też dzwonić do Moniki Lipy - telefon (76) 746-81-26 lub bezpośrednio do obecnego właściciela: (76) 749-28-45 i 503-562-182.

JOANNA MICHALAK

HOROSKOP

BARAN

Wrzesień kryje w sobie echa przeszłości, natomiast październik sygnalizuje sprawy roku następnego. W tym tygodniu spodziewaj się pracy w godzinach nadliczbowych, lecz pamiętaj o umówionych terminach i innych dodatkowych obowiązkach.

BYK

O ile ostatnio czułeś się raczej znudzony, teraz zaczniesz nie nadążać. Znajdziesz się pod ostrzałem spojrzeń osób płci przeciwnej, co sprawi, że twój urok osobisty rozkwitnie. Spodziewaj się czegoś w rodzaju zachęty lub zaproszenia do czegoś więcej.

BLIŹNIĘTA

Lubisz być duszą towarzystwa. Twoje czyny, sposób ubierania się i mówienia oraz kontakty osobiste i zawodowe, budzą zainteresowanie. Pławisz się w ogólnym uznaniu, nie interesując się zbyt, jaką opinią cieszysz się u innych. Być może otrzymasz nową propozycję pracy.

RAK

Nie będziesz mógł wyjść z podziwu, że wszystko idzie tak pomyślnie. Przyływ mocy pomoże ci osiągnąć wszechstronność, uzyskać zdolność pokonywania dystansu i barier językowych. W tym tygodniu krewni oraz bliscy sąsiedzi okażą się bardziej uprzejmi niż zwykle.

LEW

Kupa forsy! Wiele osób uzna, że w ogródku wykopałeś tajemniczy skarb. Wszystko zawdzięczasz iluminacji w znaku Panny. Mówiąc otwarcie, w tym miesiącu czeka cię powodzenie w interesach i uczuciach.

PANNA

Nieoczekiwane wydarzenia sprawią, że twój cel znajdzie się niemal w zasięgu ręki. Rosną siły vitalne oraz determinacja. Okoliczności pracują na twoją korzyść. W ważnej chwili okażesz się na właściwym miejscu. Odrzuć propozycję szybkiego wzbogacenia.

WAGA

Czekają cię zmiany, podróże, liczne nowe wrażenia i doświadczenia. Sporządzaj notatki, zapisuj nuty, a może uda ci się coś skomponować. Osoba płci przeciwnej stwierdzi, że twoje towarzystwo to przyjemność, zaś flirt z tobą – znaczy nawet coś więcej!

SKORPION

Wszystko ma się ku lepszemu! W tym miesiącu czeka cię powodzenie w spekulacjach giełdowych. Pamiętaj o tym i przywiąż wielką wagę do liczb szczęśliwej loterii, do wyborów oraz do cyklów pomyślnych i niepomyślnych.

STRZELEC

Wrzesień zapowiada się obiecująco w obszarze spraw dotyczących kariery, problemów zawodowych, władzy oraz prestiżu. Nowi pracownicy mogą jednak przysporzyć kilku problemów, nastąpią też opóźnienia w pracy. Spróbuj szczęścia w grach losowych.

KOZIOROŻEC

Możesz doznać oświecenia. Dostrzeżesz wokół wiele spraw i osób, na których wcześniej nie zwracałeś uwagi. W tym tygodniu dużo będzie się działo. Może powinienes zdecydować się na odbycie podróży. Ale pamiętaj twój dom i posiadłości będą wymagać ochrony.

WODNIK

Przez pierwsze trzy tygodnie masz świadomość, że panujesz nad sytuacją. Nie brak ci również wiary we własne siły. Pewne informacje dotrą do ciebie znacznie spóźnione gdyż rodzeństwo, a także najbliżsi sąsiedzi będą pochłonięci własnymi problemami.

RYBY

Masz dużo szczęścia w miłości, kontaktach towarzyskich i przy podejmowaniu spontanicznych decyzji. Jednakże na początku miesiąca możesz odnieść wrażenie, że inni nie są zbyt chętni do współpracy przy wprowadzaniu poprawek, usprawnień i zmian.

■ Niezwykła wystawa na deptaku pod Platanami

RURA JUŻ OTWARTA

Nie udało się otworzyć tej niezwykłej wystawy w sierpniu, a dopiero 1 września. Lubinianie mogą już zobaczyć, co kryje się w 24-metrowej rurze ustawionej na placu koło małego kościoła. – Zapraszam wszystkich do obejrzenia tej prezentacji poświęconej powstaniu warszawskiemu i powstańcom – zachęca Tymoteusz Myrda ze Stowarzyszenia Lubin 2006, które sprowadziło tę ekspozycję do Lubina.

Plansze wywieszone w rurze można będzie oglądać codziennie, od godziny 8 do 20.30. Na noc ekspozycja będzie zamknięta.

– Każdy zwiedzający wystawę może poczuć się choć na chwilę jak powstańcy, jakby przebywał w kanale – mówi Tymoteusz Myrda. – Może sobie także przypomnieć historię i to co się działo podczas powstania – dodaje.

Wystawa będzie w Lubinie do 20 września, być może uda się o tydzień wydłużyć ten termin, ze względu na problemy, jakie były z jej otwarciem.

Lubin nie miał szczęścia do tej ekspozycji. Gdy rura dotarła do naszego miasta z Brzegu, okazało się, że większość plansz jest uszkodzonych, a kable od oświetlenia pourywane. Ponad tydzień czekano aż nowe plansze przysła organizatorzy wystawy, czyli wrocławskie Stowarzyszenie Inicjatywa Historyczna. 1 września plansze dotarły do Lubina. Po ich zamocowaniu, z rury zdjęto kraty, które broniły do niej dostępu.

MARTA CZACHÓRSKA



– Każdy zwiedzający wystawę może poczuć się choć na chwilę jak powstańcy – mówi Tymoteusz Myrda ze Stowarzyszenia Lubin 2006



Centrum
Innowacji
Audiowizualnych



Fot. Marta Czachórska

POWSTAŃCY WARSZAWSKY

DZIS WROCŁAWIANIE

Inicjatywa Historyczna



ORGANIZATORZY



PATRONAT

PREZYDENT
MIASTA
LUBINA